SUMARIUSZ z UCHWAŁAMI
Jednodniowej I Sesji Sejmu Małopolski Królestwa Polskiego-Lehii
8 października A.D.2022 – Kraków

BÓG KRÓL MIŁOŚĆ HONOR OJCZYZNA

WIARA OJCZYZNA TRADYCJA SZLACHETNOŚĆ WOLNOŚĆ

DIARIUSZ - UCHWA? Y
SEJMU MA? OPOLSKI - LACHII
NAJJAŚNIEJSZEJ RZECZYPOSPOLITEJ KRÓLESTWA POLSKIEGO-LEHII
8 października A.D.2022

SUMARIUSZ z UCHWAŁAMI

Jednodniowej I Sesji Sejmu Małopolski Królestwa Polskiego-Lehii

8 października A.D.2022 – Kraków

Królewskie Miasto

Kraków

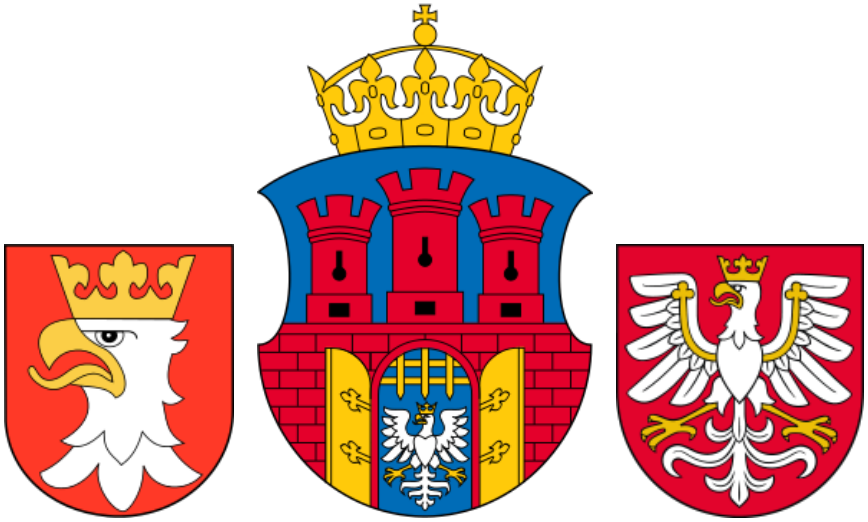

Komunikat królewski

z 7 października A.D.2022

W dniu 7 października A.D.2022, w przededniu Sejmu Małopolski Królestwa Polskiego-Lehii, miało miejsce spotkanie w Kurii Krakowskiej J.E. bpa Rafała Chrząszcza z Parą Królewską, w asystencji J.W. Doroty Lechwar – Kasztelana Krakowa oraz J.W. Moniki Zakrzewskiej – V-ce Marszałka Sejmu Walnego. Podczas spotkania, trwającego około jednej godziny, jego uczestnicy, w atmosferze zrozumienia i powagi, omówili wiele spraw i zagadnień; na koniec wyrażając wolę kolejnego spotkania.

Leh XI Wojciech Edward I – Rex Electus Lehiae-Poloniae

SUMARIUSZ z UCHWAŁAMI
Jednodniowej I Sesji Sejmu Małopolski Królestwa Polskiego-Lehii
8 października A.D.2022 – Kraków

SPIS TREŚCI

- WSTĘP
- Przywilej odbudowującego
- Kim są dzisiejsi Polacy?
- „Trzech Budrysów" Ballada litewska Adama Mickiewicza
- Wielka Lechia – Mit czy rzeczywistość?
- Ważne cezury
- Uchwała Rady Królewskiej w sprawie Ukrainy z 16 września A.D.2016
- Lachowie (Małopolanie)
- Rys historyczny i znaczenie Małopolski (Lachii)
- Historyczne Województwo Krakowskie Królestwa Polskiego
- Historyczne Województwo Sandomierskie Królestwa Polskiego
- Historyczne Województwo Lubelskie z Ziemią Łukowską Królestwa Polskiego
- Historyczne Województwo Ruskie – Ruś Czerwona
- Historyczne Województwo Kijowskie Królestwa Polskiego
- Geneza odrodzenia Sejmu Małopolskiego
- Porządek Obrad Sejmu Małopolskiego
- Diariusz Sejmu Małopolski Korony Królestwa Polskiego-Lehii
- Spotkanie Króla z Uczestnikami Sejmu Małopolski przed obradami – prelekcja
- Historyczny tekst „Bogarodzicy"
- Nominacja królewska J.W. Zbigniewa Z. Kękusia na Mincmistrza Wielkiego Koronnego
- Obrady Sejmu Małopolski Królestwa Polskiego-Lehii - UCHWAŁY

SUMARIUSZ z UCHWAŁAMI
Jednodniowej I Sesji Sejmu Małopolski Królestwa Polskiego-Lehii
8 października A.D.2022 – Kraków

Historyczna Małopolska – Lachia

SŁOWO OD TRONU

Na wstępie musimy zdefiniować pojęcia oraz wyjaśnić sam Nasz zamysł (powód i cel) zwołania SEJMU MAŁOPOLSKI.

PRZYWILEJ ODBUDOWUJĄCEGO

Przede wszystkim, mamy ten przywilej od Opatrzności, że nie musimy transformować istniejącego Królestwa Polskiego w inne ale możemy je, w sytuacji jego restytucji – wskrzeszania, określić po nowemu, a de facto po bardzo staremu.
Mamy, więc historyczną możliwość powrotu do korzeni królewskiej Polski a nawet Lehii, czyli, tak do czasów przedchrześcijańskich, jak czasów chrześcijańskich. Ustrój państwa powinien z biegiem czasu się udoskonalać i uszlachetniać, ale często jest odwrotnie, karłowacieje, degeneruje się i wynaturza. Wówczas wraca się „do korzenia".
W naturze widzimy jasno cykl życia roślin, zwierząt i ludzi. Coś obumiera, coś się rodzi. Stąd i państwa i ich ustroje z czasem obumierają, by się odrodzić.

Stąd Nasza konstatacja, że Królestwo Polskie lat 1320-1795 lub, jak kto woli I Rzeczpospolita, ustrojowo upadła, bo się zdegenerowała, skarłowaciała. Być może nie zadbała właściwie o własne bezpieczeństwo i nie sprostała wiatrom dziejowym, które ją przewróciły. Ale skoro korzeń był mocny, i rozrzucone nasiona wokół tego korzenia, to wiadomo, że wcześniej czy później odrodzi się. A korzeń był mocny i nasiona były mocne! Czy z nasiona dębu może wyrosnąć brzoza? Dlatego powinniśmy wrócić do ustrojowego korzenia i wyciągnąć wnioski z przyczyn upadku w roku 1795.

Osobiście uważamy, że początkiem upadku I Rzeczpospolitej był brak sukcesji, czyli brak obioru (wyznaczenia) następcy panującego Króla za życia poprzednika.
Jest rok 1666. Król Jan II Kazimierz Waza widząc, że nie doczeka się żyjącego następcy, proponuje obiór kolejnego króla za jego życia tzw. „*vivente rege*". Chodzi o to, by następca wdrażał się w swoje przyszłe panowanie, u boku panującego króla. Zapewnia to nie tylko pełną ciągłość władzy, ciągłość Dynastii, ciągłość polityki wewnętrznej, ale przede wszystkim, zapewnia ciągłość polityki zewnętrznej - międzynarodowej.

Stabilitas jest podstawą ustrojową dobrego i trwałego państwa.

Niestety tzw. „rokosz Jerzego Sebastiana Lubomirskiego" (późniejszego infamisa i banity) za pieniądze Habsburgów doprowadził do bratobójczej Bitwy pod Mątwami 13 lipca A.D.1666, a jej tragiczny wynik, położył kres królewskim wysiłkom zapewnienia ciągłości władzy. To wówczas I Rzeczpospolita zaczęła się degenerować i karłowacieć. Było tylko kwestią czasu, kiedy upadnie. Od tego czasu, żadnemu polskiemu królowi elekcyjnemu nie udało się stworzyć Dynastii Panującej (tzn. co najmniej dwóch przedstawicieli danej rodziny). Oprócz Sasów!

Po Wiśniowieckim jest Sobieski; po Sobieskim jest Wettyn August II - uzurpator, następnie dwukrotnie Stanisław I Leszczyński - bez męskiego potomka, następnie Wettyn August III uzurpator; następnie Stanisław II Poniatowski bezżenny. Abdykacja bezżennego Stanisława II Augusta Poniatowskiego w roku 1795 połączona z III rozbiorem Polski zakończyła funkcjonowanie I Rzeczypospolitej.

Wskrzeszając Królestwo Polskie-Lehii nie możemy popełnić tego samego błędu. Stąd funkcjonujemy w formule monarchii dziedzicznej, w której bez wyraźnego wyznaczenia sukcesora, wyznacza go sam porządek natury tzw. primogenitura.

Nie możemy pozwolić by inni „meblowali nam państwo"; by czas interregnum stał się czasem kupczenia tronem. Elekcyjność tronu się nie sprawdziła, bo doprowadziła do upadku państwa.

KIM SĄ DZISIEJSI POLACY?

Skoro Ukraińcy i Rusini zwą nas do dzisiaj Lachy, Węgrzy Lengyel, Turcy Lehistan, Persowie i arabowie Lahestan, to logiczne, że nasza przedchrześcijańska nazwa to Lehici, Lahy. Dopiero od roku 1000, dzięki Brunonowi z Kwerfurtu przyjęła się nazwa Polonia, Poloniae, Polacy (być może jako po-Lehici). Przez wiele tysięcy lat byliśmy etnicznie Lachami – mieszkańcami Lachii, a dynastycznie Lehitami – mieszkańcami Lehii (od panujących często królów Leszków – Lechów).

Przytoczmy mało znany utwór Adama Mickiewicza:

TRZECH BUDRYSÓW

(Ballada litewska)

Stary Budrys trzech synów, tęgich jak sam Litwinów,
Na dziedziniec przyzywa i rzecze:
"Wyprowadźcie rumaki i narządźcie kulbaki,
A wyostrzcie i groty, i miecze.

Bo mówiono mi w Wilnie, że otrąbią niemylnie
Trzy wyprawy na świata trzy strony:
Olgierd ruskie posady, Skirgiełł Lachy sąsiady,
A ksiądz Kiejstut napadnie Teutony.

Wyście krzepcy i zdrowi, jedzcie służyć krajowi,
Niech litewskie prowadzą was Bogi;
Tego roku nie jadę, lecz jadącym dam radę:
Trzej jesteście i macie trzy drogi.

Jeden z waszych biec musi za Olgierdem ku Rusi,
Ponad Ilmen, pod mur Nowogrodu;
Tam sobole ogony i srebrzyste zasłony,
I u kupców tam dziengi jak lodu.

Niech zaciągnie się drugi w księdza Kiejstuta cugi,
Niechaj tępi Krzyżaki psubraty;
Tam bursztynów jak piasku, sukna cudnego blasku
I kapłańskie w brylantach ornaty.

Za Skirgiełłem niech trzeci poza Niemen przeleci;
Nędzne znajdzie tam sprzęty domowe,
Ale za to wybierze dobre szable, puklerze
I innie stamtąd przywiezie synowę.

Bo nad wszystkich ziem branki milsze Laszki kochanki,
Wesolutkie jak młode koteczki,
Lice bielsze od mleka, z czarną rzęsą powieka,
Oczy błyszczą się jak dwie gwiazdeczki.

Stamtąd ja przed półwiekiem, gdym był młodym człowiekiem,
Laszkę sobie przywiozłem za żonę;
A choć ona już w grobie, jeszcze dotąd ją sobie
Przypominam, gdy spojrzę w tę stronę.

Taką dawszy przestrogę, błogosławił na drogę;
Oni wsiedli, broń wzięli, pobiegli.
Idzie jesień i zima, synów nié ma i nié ma,
Budrys myślał, że w boju polegli.

Po śnieżystej zamieci do wsi zbrojny mąż leci,
A pod burką wielkiego coś chowa.
"Ej, to kubeł, w tym kuble nowogrodzkie są ruble?"
- "Nie, mój ojcze, to Laszka synowa".

Po śnieżystej zamieci do wsi zbrojny mąż leci,
A pod burką wielkiego coś chowa.
"Pewnie z Niemiec, mój synu, wieziesz kubeł bursztynu?"
- "Nie, mój ojcze, to Laszka synowa".

SUMARIUSZ z UCHWAŁAMI
Jednodniowej I Sesji Sejmu Małopolski Królestwa Polskiego-Lehii
8 października A.D.2022 – Kraków

Po śnieżystej zamieci do wsi jedzie mąż trzeci,
Burka pełna, zdobyczy tam wiele,
Lecz nim zdobycz pokazał, stary Budrys już kazał
Prosić gości na trzecie wesele.

WIELKA LECHIA – MIT CZY RZECZYWISTOŚĆ?

Jest wielu licencjonowanych (innych nie znamy) prześmiewców tzw. Wielkiej Lechii (automatycznie Lachii) i próba anihilacji historii Polski sprzed 966 roku. Czyżby ktoś bał się historii Polski sprzed 966 roku? Czyżby to były tak odległe czasy?

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że przed rokiem 966 a dokładnie przed rokiem 1000 byliśmy Lechitami – Lachami. Mało tego. Dla niektórych nacji i państw dalej jesteśmy Lechią – Lachią oraz Lechitami – Lachami.
W ramach przykazania Bożego „*Czcij ojca i matkę swoją*", nie możemy zapierać się naszych lechickich – lackich przodków. Jeśli ktoś ze swoich przedchrześcijańskich przodków wyśmiewa się, to jego sprawa i problem między nim a Bogiem.

Budując Królestwo Polskie-Lehii (być może powinno być Królestwo Polskie-Lachii), wyraźnie nawiązujemy do naszej przeszłości sprzed i po 966 roku. Jeśli ktoś zarzuca Nam brak lub niewielką ilość dokumentów o starożytnym Królestwie Lehii, to my odpowiadamy a contrario, że brak dokumentów, że tak nie było. Białe plamy na wielu historycznych mapach rzymskich historyków, nie dowodzą braku Lehii a dowodzą jedynie, że historycy ci preferowali przedstawiać Lehię

(Słowiańszczyznę) jako ziemię nieznaną. Ujęcie, na historycznych mapach rzymskich, Lechii – Lachii, oznaczałoby w praktyce, że ziemie te są niepodległe, niezdobyte i nie podbite przez Imperium Rzymskie.

Faktem jest, że Imperium Rzymskie utworzyło z czasem ze Słowiańszczyzny rezerwuar siły roboczej ale nie taniej siły roboczej, bo niewolnik-Słowianin był wart 10-ktotnie więcej niż inny niewolnik. Byliśmy przez jakiś czas rezerwuarem drogiej siły roboczej dla Imperium Rzymskiego. Przyjęło się z czasem, że Słowianin to: schiavo, sclavo, slaves. Nie nadaje się nazw własnych czemuś nic nieznaczącemu, czemuś bez wartości. Oczywiście, nie możemy się cieszyć, że w czasach Imperium Rzymskiego, staliśmy się synonimem drogiego najemnika, ale mimo wszystko jako synonim osoby niewolnej.
Dopiero Książę Mieszko, zaraz po chrzcie w 966 roku, położył tamę „drenażowi mózgów" z Księstwa Lehickiego i zabronił Żydom (którzy przed lichwą specjalizowali się przede wszystkim w handlu niewolnikami) dalszego handlu niewolnikami – Słowianami. Stąd być może tak szybki wzrost Księstwa Lehickiego – Królestwa Polskiego lat 966-1025.

WAŻNE CEZURY

Okres królewskiej Polski możemy podzielić na następujące okresy:

- okres przed 966 rokiem – kilkaset, kilka tysięcy lat;
- okres od koronacji Bolesława Chrobrego A.D.1025 do zabójstwa św. Stanisława i banicji koronowanego Króla Bolesława Śmiałego A.D.1079 – 54 lata;
- interregnum 241 lat (pomijamy Przemysława II i Wacława II);

- okres od koronacji Władysława Łokietka A.D.1320 do abdykacji Króla Stanisława II Poniatowskiego 25 listopada A.D.1795 – 475 lat;
- interregnum 122 lata;
- okres funkcjonowania Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego - od 25 października A.D.1917 do jej rozwiązania 14 listopada A.D.1918 – ok. 1 rok;
- interregnum 98 lat;
- okres od wskrzeszenia Królestwa Polskiego-Lehii – od 20 marca A.D.2016 do nadal – 6 lat.

Jak widać z powyższego, najdłużej w historii, nie byliśmy królestwem za czasów tzw. rozbicia dzielnicowego – 241 lat. Skoro wówczas nie zapomnieliśmy naszych królewskich korzeni i nie zapomnieliśmy, że jesteśmy „królewskim szczepem piastowym" to i obecnie jest tylko kwestią czasu, gdy postawimy jako Polacy – Lechici – Lachy na Królestwo Polskie-Lehii (Lahii).

Być może wrócimy też do naszej historycznej nazwy: Lahowie – Lahia lub Lehici – Lehia.

Problemy rodzi pisownia Lechia czy Lehia, Lachia czy Lahia, etc. Zapewne z czasem porodzimy sobie z tym problemem.
Póki co, stosujemy pisownię Lech – Leh, Lach – Lah zamiennie, jako synonimy.

Po głębokim namyśle doszliśmy do wniosku, że podobnie, jak za czasów Władysława Łokietka nie wskrzesimy skutecznie Królestwa Polskiego-Lehii vel Królestwa Polskiego-Lahii, bez aktywnego udziału mieszkańców historycznej Małopolski, czyli Lachii vel Lahii. Naszym zdaniem jest to niemożliwe! Stąd właśnie Sejm Małopolski A.D.2022.

W tym miejscu musimy sięgnąć do historii i zdefiniować, co mamy na myśli myśląc Małopolska (Polonia Minor) vel Lachia (Lahia).

W czasach Władysława Łokietka, a szczególnie jego syna Kazimierza Wielkiego, Małopolska sięgała od Krakowa po Ruś Czerwoną. Obecnie przez Małopolskę musimy rozumieć historyczne Ziemie Królestwa Polskiego z czasów Zygmunta Augusta, po Unii Lubelskiej i Sejmie Walnym Piotrkowskim A.D.1569, inkorporującym do Królestwa Polskiego część Litwy, w postaci Rusi Kijowskiej i jej przyłączenie do Małopolski, czyli do Lachii. Wykształciła się wówczas idea Unii Realnej z okrojoną Litwą, z jednym Królem ale z czterema połączonymi Prowincjami:

- **Prowincja Małopolska (zawierająca: Ruś Czerwoną i Ruś Kijowską).**
- **Prowincja Wielkopolska (z Pomorzem Gdańskim)**
- **Litwa (zawierająca Ruś Białą)**
- **Inflanty (zawierające: Kurlandię, Łotwę i Estonię)**

***„Prowincja Małopolska** Korony to, w okresie I Rzeczypospolitej, prawno-administracyjna część składowa Rzeczypospolitej Obojga Narodów, do roku 1795. Stolicą Prowincji był Kraków. Wszystkie Prowincje polsko-litewskie mają swe źródło w nadaniu 1347 przez Kazimierza Wielkiego osobnych statutów występujących w historiografii pod wspólną nazwą „statuty*

wiślicko-piotrkowskie" dla Wielkopolski i Małopolski, a jeszcze głębsze – w rozbiciu dzielnicowym. Po unii lubelskiej, obok Prowincji Małopolskiej Rzeczpospolita Obojga Narodów dzieliła się jeszcze na Prowincję Wielkopolską oraz Wielkie Księstwo Litewskie." **Z Wikipedii.** **https://pl.wikipedia.org/wiki/Prowincja_małopolska**

- **Województwo krakowskie**
- **Województwo lubelskie**
- **Województwo sandomierskie**
- **Województwo bełskie**
- **Województwo bracławskie**
- **Województwo czernihowskie**
- **Województwo kijowskie**
- **Województwo podlaskie**
- **Województwo podolskie**
- **Województwo ruskie**
- **Województwo wołyńskie**

Zdajemy sobie sprawę, że powyższe przedstawienie Małopolski jako Prowincji Lackiej - od Krakowa do Kijowa - jest dość ryzykowne, szczególnie w kontekście aktualnej wojny na Ukrainie. Jednakże w ujęciu historycznym tzw. Rejestr Kozacki służył do obrony przez Kozaków ukrainnych Ziem Rusi należących do Królestwa Polskiego. Stąd obecna wojna rosyjsko-ukraińska, z punktu

widzenia Królestwa Polskiego, jest walką „Kozaków Rejestrowych" o Ruś. Popieramy ją ale w kontekście obrony Lachii - Małopolski. Królestwo Polskie nie może zrezygnować z historycznych Ziem Rusi, choć ponawiamy propozycję Unii Rydzyńskiej A.D.2016 nawiązującej do Unii Hadziackiej A.D.1658. Tylko razem możemy pokonać żywioł Moskali.

KONSTATACJA: Gdyby rządzący w 2016 roku Ukrainą wysłuchali naszej Propozycji z 16 września A.D.2016 roku, jak niżej:

UCHWAŁA RADY KRÓLEWSKIEJ
W SPRAWIE UKRAINY
Zamek Leszczyńskich w Rydzynie

Propozycja „Unii Rydzyńskiej"
z 16 września A.D. 2016

W nawiązaniu do 358 rocznicy Unii Hadziackiej z 16 września 1658 roku proponujemy Narodowi Ukraińskiemu alias Kozackiemu oraz rządzącym Ukrainą do przystąpienia do „Unii Rydzyńskiej" tj. do przyłączenia Księstwa Kijowskiego vel Księstwa Rusi Czerwonej do Korony Królestwa Polskiego – Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Wielu Narodów.

nie byłoby wojny na Ukrainie.

Tak III RP, jak Ukraina, oddzielnie, nie mają żadnych szans w konfrontacji z Rosją.

Zapewne, dlatego sprytni masoni z lewa i prawa, podzielili Polskę i Ukrainę na dwa bloki gospodarcze (UE i poza UE) oraz na dwa bloki militarne (NATO i poza NATO).

Trzeba się zastanowić, czy dalsze funkcjonowanie III RP w ramach UE oraz NATO daje Polsce należyty rozwój gospodarczy i bezpieczeństwo militarne? Czy nie warto połączyć się gospodarczo i militarnie z Ukrainą we współpracy z UE i NATO (ale bez członkostwa w tych strukturach)?

Paradoksalnie, mimo, że Ukraina nie należy do NATO, uzyskuje znaczącą pomoc od USA i Polski, jakby należała do NATO. Ale co będzie, gdy USA wycofa swą pomoc, a NATO odmówi dalszej pomocy, zabraniając tego Polsce?

Trzeba zauważyć, że wojna Rosji z Ukrainą jest dla USA idealnym poligonem doświadczalnym oraz rynkiem zbytu. Nie ginie tam żaden żołnierz amerykański, a wojna toczy się daleko od granic USA. Z punktu widzenia doktryn wojennych jest to dla USA idealna wojna. Osłabia ona konkurenta do hegemonii, czyli Rosję, krwią obcego (słowiańskiego) żołnierza i to jeszcze za wynagrodzeniem za broń. Jednocześnie te lokalne słowiańskie aktywo, USA może w każdej chwili przehandlować za inną wymierną dla świata anglosaskiego korzyść. Ponadto gdy Ukrainie i III RP skończą się pieniądze, skończy się pomoc amerykańska. W świecie anglosaskim nie ma nic za darmo! Polityka III RP i Ukrainy, stawiająca na jedną kartę tj. USA jest bardzo ryzykowna. Być może nie ma miejsca w tej części świata miejsca na dwa państwa. Jedno musi zrezygnować ze swych ambicji na rzecz drugiego, bo w innym przypadku oba zginą! Stąd Unia Rydzyńska A.D.2016 wydaje się ofertą godziwą dla Ukrainy, a na pewno zabezpieczającą interesy obu stron w sytuacji wspólnego wroga.

Leh XI Wojciech Edward I – Rex Electus Lehiae-Poloniae

Lachowie [Małopolanie]

W pojęciu Nestora (powszechnem w Słowiańszczyźnie) nazwa Lachów była ogólną dla całej grupy plemion lechickich, a nazwy inne poszczególnemi. Z tego widać jasno – powiada uczony Małecki – że cała grupa narodu Lachów, to jest Lechitów, rozpadała się na dwie kategorye:

1) Lachów z poszczególnemi nazwami: Polan, Łęczycan, Mazowszan i Pomorzan,
2) Lachów, poprzestających na tem jednem nazwisku. Takimi zaś byli Lachowie małopolscy, zamieszkujący krainę krakowską, sandomierską i lubelską, nad górną Wisłą, od rzeki Pilicy i Radomki, po Karpaty, San i Bug.

Małecki w znakomitej swojej książce o Lechitach bada na podstawie Nestora, jak daleko mogły sięgać ku południo-wschodowi ziemie Lachów w wieku X. Nad Lachami tymi panować musieli książęta szczepowi, którzy bądź niepodlegli, bądź pod przewagą Piastów polskich, a niekiedy władców morawskich i czeskich pozostawali. Z kolei przyszła na południo-wschodzie przewaga Rusi. Nestor pisze, iż Włodzimierz, wielki książę kijowski, w roku 981 podjął wyprawę „na Lachy (tak nazywa Nestor zawsze ziemie Lachów) i pobrał grody ich: Przemyśl, Czerwień i inne, i osadził je swymi wojami". Tak więc (mówi Małecki) do pierwotnych Lachów należała, podług Nestora, i kraina grodów czerwieńskich. Bolesław Chrobry odebrał je książętom ruskim i przyłączył

znowu do Polski, ale gdy wielki ten król umarł, książęta Jarosław i Mścisław zebrali liczne woje i znowu poszli „na Lachy", a zawojowawszy ziemię z grodami, uprowadzili, z niej mnogich Lachów i między siebie ich rozdzieliwszy, Jarosław osadził swoich nad rzeką Rosią. Grody zaś czerwieńskie, zatrzymane i osiedlone przez Ruś, nazwane zostały Rusią Czerwoną.

Ponieważ w zachodniej Lechii dominowali Polanie, a we wschodniej Lachowie, rzecz więc prosta, że na zachodzie Europy utrwaliła się nazwa Polski, *Polonii,* a na całym wschodzie, od Litwy i Rusi aż do Arabii, nazwa Polski uformowała się od Lachów.

W jakim czasie powstała nazwa Lachów, czyli Lęchów, Lechów, Lechitów, tego nikt podobno już dzisiaj nie zbada. Godzi się tylko wnioskować, że w owych czasach zamierzchłych, kiedy pierwsze plemię rolnicze w narodzie nazwane zostało od pól polanami i polakami, a drugie od siedzib nadmorskich pomorzanami, trzecie od rozległych łąk, czyli łęków, łęczycanami, to wówczas powstać mogła analogicznie nazwa Lachów, Lechów od krainy leśnej, lasowej, jeszcze pól nie posiadającej, którą zamieszkiwali oni jako łowcy, pasterze i rybacy.

Długosz, czerpiąc wiadomości ze źródeł dawnych, mówi wyraźnie, iż w sąsiedztwie Polaków mieszkały i „ludy koczujące po lasach". Prosta więc analogia nakazuje wnosić, że ci leśni jednoplemieńcy Polan, nazwani zostali Lachami od swych lasów, co językowo da się również uzasadnić, jak to przyznał zapytany przez nas w tej mierze p. Jan Karłowicz.

Powszechnem zjawiskiem w życiu plemion, nieuspołecznionych jeszcze w narody, są najazdy drużyn leśnych, górskich i koczujących, jako więcej wojowniczych, na rolnicze, osiadłe, zasobniejsze. Piastowie budowali całe szeregi warownych grodów, aby zasłonić rolniczą Polskę jeszcze w wieku XII i XIII od napadów dzikich, leśnych Pomorzan, Jadźwingów, Prusów i Litwinów.

Tembardziej w czasach dawniejszych musieli czynić podobne napady na rolniczych Polan leśni Lachowie, skąd powstać mogła legenda najazdu lechickiego i założenia Gniezna przez Lecha.

Źródło: https://literat.ug.edu.pl/glogre/0005.htm

Rys historyczny i znaczenie Małopolski (Lachii) z Ziemią Sandomierską, Lubelską i Ruską (Ruś Czerwona i Kijowska) dla Królestwa Polskiego-Lehii

Historyczne Województwo Krakowskie Królestwa Polskiego

Województwo Krakowskie obejmowało Lehię podkarpacką, na prawym brzegu Wisły położoną, jak również na lewym brzegu Wisły ziemie pomiędzy województwem Sieradzkiem i Krakowem, w której brały początek rzeki Warta i Pilica.

Dzieje tej części Lehii południowej (nazwanej przez późniejszych historyków Wielką i Białą Chrobacyą) do czasów Bolesława Chrobrego są mgliste i legendowe. Wiemy, że był tak zwany Krakus, czyli Krak, bo dowodzi tego sama nazwa Krakowa, że ród jego musiał być potężnym, bo większych mogił, niż jemu i Wandzie, Lehici nie usypali nikomu. Zresztą pewniejszego nic nie wiemy. Żyjąc w pogaństwie, oddzieleni od świata Karpatami, dziejopisów ludy lehickie nie miały. Gdy nie stawało zgody lub siły oręża miejscowym książętom Lehickim nad Górną Odrą i Wisłą, to przychodzili wówczas książęta Czescy lub Morawscy i opanowywali Wrocław lub Kraków na czas jakiś. Nawzajem Piastowie [Lehici], wzmógłszy się w potęgę, zajęli Małopolskę i zdobywali czasowo Czechy, Morawę i Słowacyę aż po Dunaj. Był czas (za Mieczysława I), że panowanie czeskie sięgnęło po Kraków, jak o tem wyraźnie pisze Kosmas i Al-Bekri. Czy jednak dopiero w roku 999 Bolesław Wielki po raz pierwszy przyłączył Lehię krakowską do Polski, należy o tem wątpić, już z tych jedynie powodów, że gdy o zdobyczach Polski za Karpatami są wiadomości wcześniejsze, to czyż byłoby możliwem zdobywanie krajów dalszych a obcych bez posiadania bliższych i wspólnej narodowości?

W podziale Polski roku 1138 pomiędzy synów Bolesława Krzywoustego, księstwo Krakowskie dane, niezależnie od Śląska, najstarszemu z nich, Władysławowi, posiadało niewątpliwie granice, jeżeli nie takie same, to bardzo niedalekie od granic późniejszego Województwa Krakowskiego. W roku 1397 uchwalono podział Województwa Krakowskiego na trzy powiaty: Krakowski, Proszowski i Żarnowiecki. W XVI wieku widzimy w województwie powyższem powiatów siedm, a mianowicie: Proszowski, Szczyrzycki, Lelowski, Księski, Śląski, Biecki i Sandecki. W roku 1676 przy spisie do podatku podymnego znajduje się w województwie tem ośm powiatów: Krakowski, Proszowski, Lelowski, Księski, Szczerzecki, Sądecki, Czchowski i Biecki.

Ze szczegółowego spisu wszystkich wsi w owym czasie widzimy, iż granice województwa Krakowskiego były następujące: na północ z województwem Sieradzkiem i ziemią Wieluńską, od której granica szła rzeczką Liczwartą [obec. Liswarta], będącą dopływem lewego brzegu Warty. Od ujścia Liczwarty biegła granica krakowska aż do Karpat i źródeł Jasiołki w kierunku południowo wschodnim, przecinając rzekę Pilicę między Koniecpolem i Lelowem i od Pilicy rozgraniczając już Województwa Krakowskie z Sandomierskiem w ten sposób, że Secemin, Sobków, Pińczów, Opatowiec, Szczurowa, Wojnicz, Tuchów, Brzostek, Kołaczyce i Jedlicze należały do województwa Sandomierskiego, a Lelów, Jędrzejów, Działoszyce, Skalbmierz, Koszyce, Szczepanów, Zakluczyn, Jodłowa, Jasło, Dukla i Jaśliska do Województwa Krakowskiego. Na tej przestrzeni stanowiła granicę w niektórych miejscach górna Nida, a z pobliża Działoszyc do Wisły Nidzica, od Przemykowa do Brzezinki Uświca, a dalej lewy jej dopływ. Od Brzostka do okolicy Krosna rozgraniczała dwa województwa, Krakowskie i Sandomierskie, rzeka Wisłoka, z wyjątkiem małej przestrzeni powyżej Jasła, gdzie wsie Brzyszczki, Gorajowice i Hańkówka, do województwa Krakowskiego zaliczone, znajdowały się na prawym brzegu Wisłoki. Górna Jasiołka, od okolicy Krosna aż do granicy Węgier i grzbietu Karpat, z pod którego wypływała, stanowiła granicę między województwem Krakowskiem a ziemią Sanocką, do województwa Ruskiego należącą. Południową granicę krakowską stanowił grzbiet Karpat i Tatr od okolicy, w której leży na zachodzie źródło Wisły, i od granicy księstw śląskich aż po źródła Jasiołki i po ziemię Sanocką na wschodzie.

Od południa przytykała do Księstwa Krakowskiego, położona już za Karpatami, Ziemia Spiska. Była to cząstka pozostawiona przy Polsce z szerokich zakarpackich zdobyczy Bolesława Wielkiego, sięgających po Dunaj i Cisę. O tej ziemi pisze Długosz: „*Koloman, król węgierski, zaręczył syna swego najstarszego Stefana z Judytą, córką Bolesława Krzywoustego (r. 1108), który wyznaczył jej w posagu ziemię Spiską, należącą do Polski, a w znacznej części do krakowskiej ziemi. Od tego czasu ziemia Spiska oderwana od Polski stała się własnością i dziedziną Węgier".* Roku 1412 Ziemia Spiska powróciła na prawie zastawu do Polski, lecz w wiekach następnych, pod nazwą Starostwa Spiskiego, nie stanowiła już jednolitej w granicach swoich krainy, ale na kilka oddzielnych kluczów (obejmujących 13 miast oprócz włości) była podzielona. Z tych jeden, ciągnący się nad rzeką Popradem za Karpatami, przytykał do Województwa Krakowskiego, inne zaś stanowiły oddzielne zupełnie kompleksy i anklawy. Zachodnią całą ścianę województwa Krakowskiego stanowiły księstwa Śląskie, począwszy od rzeczki Liczwarty i ziemi Wieluńskiej na północy aż do Morawii i grzbietu Karpat powyżej źródeł Wisły na południu. Na tej linii część granicy tworzyły dwa dopływy Wisły: Czarna Przemsza i rzeka Biała, a leżały przy niej trzy, przyłączone do województwa Krakowskiego księstwa: Oświecimskie, Zatorskie i Siewierskie.

Księstwo Siewierskie (po łacinie *Ducatus Severiensis*) Kazimierz II Sprawiedliwy podarował roku 1180 chrześniakowi swemu, Kazimierzowi, synowi Mieczysława, księcia Raciborskiego. Od tej pory pozostawało to księstwo w ręku Piastowiczów Śląskich, aż do roku 1443, w którym „ziemię i księstwo Siewierskie" kupił od Wacława, ks. Cieszyńskiego, Zbigniew Oleśnicki, biskup Krakowski, za sumę 6.000 grzywien szerokich groszy pragskich (licząc 48 takich groszy na ówczesną grzywnę).

Oświęcim (po łacinie *Osvecimia, Osviecimum*) Kazimierz II Sprawiedliwy podarował roku 1179 z ziemią okoliczną temuż, co i Siewierz, chrześniakowi swemu Kazimierzowi, synowi Mieczysława, księcia Raciborskiego. Odtąd księstwo to pozostawało w posiadaniu książąt Śląskich do roku 1457, w którym Kazimierz Jagiellończyk nabył księstwo od Janusza, księcia Oświecimskiego, za sumę 50.000 grzywien szerokich groszy pragskich.

Zator (po łacinie *Zatoria*), z częścią ziemi krakowskiej, stał się, również jak Siewierz, pod koniec XII wieku własnością Piastów Śląskich i pozostawał w ich posiadaniu do roku 1494, w którym Jan Olbracht nabył księstwo Zatorskie od Janusza oświecimskiego za 80.000 czerwonych złotych czyli dukatów. Tym sposobem wszystkie trzy księstwa, które z dzielnicy krakowskiej odpadły w dobie podziałów (pod koniec wieku XII) do książąt Śląskich, zostały w wieku XV dla Polski odkupione pieniądzmi od ich potomków. Z tych zaś księstw dwa ostatnie, tj. Zatorskie i Oświecimskie, zostały przez Zygmunta Augusta roku 1564 urzędownie wcielone do Korony.

Województwo Krakowskie w wieku XVI posiadało przestrzeni mil kwadratowych $345^1/_2$, parafij 466, miast i miasteczek 71, wsi 2206 (w tej liczbie niemal 400 wsi duchownych); łanów czyli gospodarstw kmiecych było 11.792, szlachty bezkmiecej 164 zagród.

Senatorów większych czyli krzesłowych było w województwie Krakowskiem czterech, tj. biskup, kasztelan, wojewoda krakowscy i kasztelan wojnicki: mniejszych trzech, a mianowicie kasztelanowie: sądecki, biecki i oświęcimski.

Starostwa grodowe były trzy: Krakowskie, Sądeckie i Bieckie – niegrodowe: Spiskie, Bądzyńskie, Czchowskie, Czorsztyńskie, Dębowieckie, Dobczyńskie, Grzybowskie, Jadownickie, Jodłowskie, Jasielskie, Krzeczowskie, Lanckorońskie, Lelowskie, Libuskie, Mszańskie, Nowotarskie, Olsztyńskie, Ojcowskie, Rabsztyńskie, Ujmskie, Wolbromskie, Żarnowieckie i inne.

Starosta krakowski był generałem małopolskim i miał pod swoją jurysdykcyą prócz grodu krakowskiego powiaty: Proszowski, Lelowski i Księski.

Województwo sejmikuje w Proszowicach, gdzie na sejmiku generalnym, czyli tak zwanym Generale krakowskim, **obiera ośmiu posłów sejmowych**, to jest po jednym z powiatu i dwóch deputatów na Trybunał prowincyi małopolskiej do Lublina.

Księstwa **Oświecimskie i Zatorskie** stanowiły oddzielne dwa powiaty: Oświecimski i Zatorski, które sejmikowały w Zatorze i obierały **dwóch posłów na sejm** i jednego deputata na trybunał. Konstytucye sejmowe z lat 1581 i 1616 orzekły, iż sejmiki tych księstw powinny trzema dniami poprzedzać sejmik generalny proszowicki. W księstwach było starostwo grodowe Oświecimskie, niegrodowe Zatorskie, Berwaldzkie i inne. Razem dwa księstwa powyższe obejmowały 160 wsi i miasta: Oświęcim, Zator, Żywiec, Kenty, Wadowice i Berwald.

Księstwo Siewierskie, od czasu, jak zostało nabyte przez Zbigniewa Oleśnickiego i darowane na wieczne czasy biskupstwu krakowskiemu, zostawało pod władzą biskupów krakowskich, którzy tytułowali się książętami siewierskimi. Mieli oni prawo rządzić absolutnie, sądzić bez apelacyi i wybierać urzędników ziemskich. Miasteczka księstwa były: Siewierz i Sławków.

Sejm z roku 1766 nakazał w starostwie Spiskiem utrzymywać kosztem skarbu koronnego garnizon 120 ludzi. Lubowla, Podoleniec, Gniazdy, Drużbak, lubo dawniej za osobnymi przywilejami chodziły, teraz weszły do liczby 13 miast, składających starostwo Spiskie.

Okazowanie szlachty w pospolitem ruszeniu odbywało województwo Krakowskie pod Krakowem, na błoniach przy Kazimierzu.

Województwo to ma w herbie orła białego w złotej koronie na czerwonem polu, ze złotą na skrzydłach pręgą.

Księstwo Oświecimskie ma za herb orła czerwonego w błękitnem polu, z literą O na piersiach, a Zatorskie orła białego w błękitnem polu, z literą Z.

Ziemia Sądecka w województwie Krakowskiem miała swój herb oddzielny: na chorągwi tarczę sześć razy przepasaną czerwono i żółto i dziewięć gwiazd.

Ziemia Krakowska uważana była za jedną z najbogatszych w Polsce, miała bowiem kopalnie soli w Wieliczce i Bochni, srebra i ołowiu w Olkuszu, a gleba proszowska równała się nadgoplańskiej i podolskiej. Stąd w podziale między synów dał jej Bolesław Krzywousty pierwszeństwo nad innemi dzielnicami, a Kadłubek słusznie ją zowie ***Regina provinciarum***.

Kazimierz Wielki, starając się o zaludnienie i zamożność kraju, o dobrobyt ludu wiejskiego, o ozdobę i umocnienie grodów, najszczodrzej zlewał swoje dobrodziejstwa na to województwo, jako najbliższe jego oka i serca.

Za Jagiellonów magnaci i można szlachta wznosili w okolicach stolicy zamki i pałace. To też Starowolski, w XVII wieku opisując znaczniejsze miejsca, mówi, że: od Olkusza do Krakowa niezliczona jest liczba wspaniałych gmachów, w guście włoskim zbudowanych, tak, że wymienić wszystkich niepodobna. W malowniczej i rozkosznej Ziemi Krakowskiej mnóstwo było wszędzie historycznych pamiątek: starych świątyń, kaplic, grobowców, zamków, murów, baszt miejskich i starsze od tego wszystkiego dwie olbrzymie mogiły.

Przykład zamożności szlachty krakowskiej podaje Długosz, mówiąc, że gdy w roku 1246 głód okropny nawiedził ziemię Chełmińską i Pomorską, Wydżga z Czorsztyna, szlachcic ziemi krakowskiej, postanowiwszy dla walki z pogaństwem przyjąć szatę krzyżacką, posłał Wisłą pod Toruń trzy wielkie statki, naładowane winem, miodem, pszenicą, żytem, słoniną, masłem i wszelką żywnością, lądem zaś 300 sztuk bydła i koni, co było wielce pożądanem dla ginących z głodu. Sam potem wstąpił do Zakonu krzyżackiego i sprowadził z sobą złota skarb wielki.

Na górze, zwanej niegdyś **Wąwel**, później **Wawel**, stanęła katedra z grobami królów polskich i zamek Piastów, na miejscu grodu Kraka. W pośrodku katedry stanął wspaniały grób św. Stanisława, patrona kraju. Tu Łokietek, koronując się w roku 1320, przeniósł koronę, szczerbiec i miejsce koronacyjne dawnych Piastów z wielkopolskiego Gniezna. Tutaj odbywały się odtąd wszystkie koronacye z wyjątkiem [przedostatniej Stanisława I Leszczyńskiego] i ostatniej Stanisława II Augusta [Poniatowskiego], na którą zezwoliła Rzeczpospolita w Warszawie, zastrzegając jednak tę wyjątkowość. W skarbcu zamkowym na Wawelu przechowywano korony i klejnoty Rzeczypospolitej pod kluczem kasztelana krakowskiego, kustosza koronnego i sześciu wojewodów: krakowskiego, poznańskiego, wileńskiego, trockiego, kaliskiego

i sandomierskiego. W akademickim kościele świętej Anny jest grób błogosławionego Jana Kantego, w kościele św. Pawła na Skałce miejsce i ołtarz, gdzie św. Stanisław, biskup krakowski był rozsiekany. Miasto wysyłało deputatów na sejmy, którzy się na konstytucyach podpisywali.

Na Podgórzu za Wisłą panuje nad Krakowem potężna mogiła Krakusa, a o milę drogi, we wsi Mogile, opactwo cysterskie i mogiła Wandy. Najsłynniejszą miejscowością w województwie Krakowskiem jest **Częstochowa** z cudownym obrazem Bogarodzicy w kościele Paulinów, na Jasnej Górze, wśród fortecy, na której utrzymanie wyznaczone były dobra. W **Starym Sączu** klasztor i kościół Franciszkanek *z* grobem świętej Kunegundy. Zamki warowne były: w Tęczynku, Lipowcu, Siewierzu, Smoleniu, Bobolicach, Czorsztynie, Olsztynie, Ojcowie, Pieskowej Skale, Wojniczu, Lubowli na Śpiżu i w bardzo wielu innych miejscowościach.

Źródło: https://literat.ug.edu.pl/glogre/0033.htm

Historyczne
Województwo Sandomierskie
Królestwa Polskiego

Bolesław III Krzywousty, umierając roku 1138, podzielił państwo Polskie pomiędzy czterech synów, z których Henryk otrzymał ziemie Sandomierską i Lubelską. Tym sposobem utworzone zostało w Polsce księstwo Sandomierskie, które, gdy Henryk zginął w wyprawie krzyżowej na pogan pruskich, odziedziczył po nim brat najmłodszy, Kazimierz Sprawiedliwy. Po Kazimierzu objął to księstwo syn jego, Leszek Biały, a następnie syn Leszka Białego, Bolesław V Wstydliwy, po którym, że był bezdzietny, objął dzielnicę Sandomierską, jako najbliższy spadkobierca, Leszek Czarny (1279–1288). Po zgonie Leszka Czarnego, Krakowianie i Sandomierzanie (przeważnie mieszczaństwo) obrali sobie księcia Bolesława mazowieckiego, rycerstwo zaś popierało Władysława Łokietka, przyrodniego i młodszego brata Leszka Czarnego. Odtąd zaczęła się dla Łokietka doba burz wojennych, politycznych i tułactwa, zakończona roku 1320 koronacyą na króla polskiego w Krakowie. Łokietek,

dzięki niepospolitemu hartowi ducha, męstwu, wytrwałości i żywotności idei narodowej, odbudował państwo, do którego, obok tylu ziem innych, wcielił i księstwo Sandomierskie.

Księstwo to od czasów Łokietka stało się województwem z początku bardzo rozległem, bo takiej przestrzeni, jak cała dzielnica Henrykowa, obejmująca i Ziemię Lubelską. Dopiero około roku 1471 odłączona Ziemia Lubelska poczęła tworzyć oddzielne województwo. Granice województwa Sandomierskiego od roku powyższego były następujące: na północ graniczyło z trzema województwami: Łęczyckiem, Rawskiem i Mazowieckiem. Z pierwszemi dwoma granicę stanowiła rzeka Pilica na przestrzeni od Białobrzegów do Wyśmierzyc. Z województwem Mazowieckiem, po obu stronach Wisły, była granica przeważnie sucha, a tylko w okolicy Głowaczewa i Ryczywołu na 3-milowej przestrzeni stanowiła tę granicę rzeka Rodomka. Zachodnią granicę tworzyło województwo Lubelskie i ziemia Łukowska, do województwa powyższego należąca. Do województwa Sandomierskiego należała ziemia Stężycka, na prawym brzegu Wisły położona, i ta właśnie miała od północy ścianę zawiślańskiej połowy ziemi Czerskiej, od północo-wschodu ziemię Łukowską, od południa przez rzekę Wieprz województwo Lubelskie i od poludnio-zachodu rzekę Wisłę (od ujścia Wieprza do ujścia Radomki). W okolicy Sieciechowa i Kozienic kilkanaście wsi, dziś położonych na lewym brzegu Wisły, należało także do ziemi Stężyckiej. Wisła oddzielała województwo Sandomierskie od Lubelskiego, od okolicy ujścia Wieprza i wsi Gołębia, w górę tej rzeki idąc do ujścia Sanu, a dalej odgraniczał San na przestrzeni kilkomilowej aż pod Rudnik i Krzeszów, gdzie województwo Sandomierskie graniczyło już nie z Lubelskiem, ale z ziemią Przemyską województwa Ruskiego. Granica ta z ziemią Przemyską biegła od Krzeszowa i rzeki Sanu w kierunku południowo-zachodnim ku rzece Wisłokowi i miastu Krosnu, gdzie nad Jasiołką pod Świerzową i Zręczynem stykały się trzy województwa: Sandomierskie, Krakowskie i Ruskie. Dalej długa linia granicy południowo-zachodniej województwa Sandomierskiego była już opisana przy województwie Krakowskiem, jak również granica zachodnia od województwa Sieradzkiego, którą z Koniecpola do Tomaszowa stanowiła rzeka Pilica.

Województwo Sandomierskie w powyższych granicach, obejmowało przestrzeni 467 1/4 mil kwadratowych, na której w wieku XVI znajdowało się w 374 parafiach: miast i miasteczek 100, wsi 2586, a w tych ostatnich było łanów kmiecych czyli gospodarstw 11465, szlachty zagrodowej, t, j. bezkmiecej 261. Roku 1397 część województwa Sandomierskiego na lewym brzegu Wisły podzieloną została na trzy powiaty: Sandomierski, Radomski i Chęciński. Później z ksiąg poborowych widać, że jeszcze na początku XVI wieku województwo Sandomierskie składało się z 9 powiatów: Sandomierskiego, Wiślickiego, Chęcińskiego, Opoczyńskiego, Radomskiego, Szydłowskiego, Stężyckiego, Pilzneńskiego i Tarnowskiego. Dwa z nich, Tarnowski i Szydłowski, w ciągu XVI wieku wcielone zostały do sąsiednich: Tarnowski do Pilzneńskiego, a Szydłowski do Wiślickiego i Sandomierskiego. W taryfie do podymnego z roku 1676 wymienionych jest w województwie Sandomierskim 6 powiatów: Sandomierski, Wiślicki, Chęciński, Opoczyński, Stężycki i Pilzneński, oraz siódma ziemia Radomska. Ziemia Radomska miała zaiste słuszniejsze prawo do tytułu „ziemi”

niż Stężycka, była bowiem przeszło 3 razy większą od Stężyckiej, miała w Radomiu sądy ziemskie z kilku powiatów i otoczona była rzekami: Wisłą i w części Radomką, Drzewicą, Pilicą i Kamienną.

Województwo Sandomierskie miało senatorów większych dwóch, to jest wojewodę i kasztelana sandomierskich; mniejszych siedmiu, a mianowicie kasztelanów: wiślickiego, radomskiego, zawichostskiego, żarnowskiego, małogoskiego, połanieckiego i czechowskiego. Wszystkie powiaty miały swoich urzędników ziemskich, prócz podkomorzego, który był jeden na całe województwo. Starostwa grodowe były: Sandomierskie, Radomskie, Chęcińskie, Opoczyńskie, Nowomiejskie czyli Korczyńskie i Stężyckie. Sądy grodzkie odbywały się w Nowem-mieście-Korczynie dla powiatów Wiślickiego i Pilznieńskiego. Niegrodowe starostwa były: Wiślickie, Pilznieńskie, Stobnickie, Soleckie, Zawichostskie, Szydłowskie, Przedborskie, Ropczyckie, Ryczywolskie, Radoszyckie, Małopolskie, Ryckie, Zwoleńskie, Gołąbskie i inne. Ziemstwa, czyli sądy ziemskie, były trzy na województwo: **Sandomierskie**, gdzie sadziły się powiaty: Sandomierski, Wiślicki i Pilznieński, i wybory do ziemstwa odbywały się w Sandomierzu; **Radomskie** dla powiatów: Radomskiego, Opoczyńskiego i Chęcińskiego z elekcyą ziemstwa w Radomiu; **Stężyckie** na samą ziemię czyli powiat Stężycki z wyborami do ziemstwa w Stężycy. W Opatowie odbywały się sejmiki całego województwa Sandomierskiego, na których obierano na sejm koronny siedmiu posłów (po jednym z każdego powiatu) i dwóch deputatów z całego województwa na trybunał małopolski do Lublina i jednego komisarza do Radomia.

Zjazdy generalne (*Conventus Generales*) Prowincyi Małopolskiej, zwane Generałami, odbywały się w Nowem-mieście-Korczynie, gdzie na trzy tygodnie przed Sejmem Walnym zjeżdżali się posłowie małopolscy, wybrani w województwach: Krakowskiem, Sandomierskiem, Lubelskiem, Wołyńskiem i Podolskiem wraz ze swymi senatorami, aby spisane na sejmikach wojewódzkich i ziemskich lauda i żądania porównać, roztrząsnąć i w jedną połączyć instrukcyę, w której posłowie na sejmie walnym nic już dodać ani ująć nie mieli prawa. „Okazowanie rycerstwa" czyli przegląd pospolitego ruszenia odbywał się corocznie z całego województwa w jednem miejscu. Gdy atoli z powodu rozległości województwa nie wszyscy „respektowali prawo", konstytucya sejmowa z roku 1631 postanowiła „okazowanie po powiatach, tak, aby każdy osobnym pocztem swoim porządnie *modo militari* w powiecie swym przed własnym kasztelanem okazować się był powinien, pod winami w razie niestawienia się prawem opisanemi. Czwartego jednak roku, dla oświadczenia wspólnej gotowości, wszystkie powiaty województwa zjeżdżać się będą pod Pokrzywnicą". Chorągiew województwa przedstawiała w herbie tarczę, na dwoje przedzieloną. Jedna połowa wprost oka lewego podzielona jest na sześć pasów w kierunku poziomym, z których trzy białe i trzy czerwone; druga zaś polowa wprost oka prawego przedstawia w błękitnem polu dziewięć gwiazd po trzy w rzędzie.

Województwo Sandomierskie z glebą w północnych powiatach piaszczystą, ku środkowi i południu posiadało okolice bardzo żyzne. Opatowska np. obfitowała w słynną pszenicę, zwaną sandomierką lub opatówką. Były tu i puszcze kilkomilowe, pokłady kredy, wapna, marmurów, miedzi, a najwięcej żelaza.

Miasto stołeczne Sandomierz (po łacinie *Sandomiria*) nazwę swoją wzięło od imienia staropolskiego Sędomir. Widocznie pierwszym założycielem był jakiś Sędomir, tak jak Przemyśla Przemysław, w skróceniu Przemyśl, a Radomia Radomysł, w skróceniu Radom. Pośród wielu wydarzeń dziejowych, które w Sandomierzu miały miejsce, najgłośniejszym był straszny napad Tatarów w roku 1241, zdobycie miasta w dniu 2. lutego i rzeź przez nich dokonana na mieszkańcach, w liczbie których poległo 49 dominikanów, modlących się w świątyni. Krwi zaś tyle miało być rozlanej na zaniku, że „strugą z góry zamkowej ściekała". Do najstarszych miast tego województwa należały: Wiślica nad Nidą i Korczyn w pobliżu ujścia Nidy do Wisły. O Wiślicy (po łacinie *Vislicia*)powtarza Długosz podanie, że była założoną przez Wisława, starożytnego władcę Polski.

Z czasów tak odległych nie możemy mieć żadnych dokładnych wiadomości. Jest tylko prawdopodobnem, że, kiedy każde z plemion lehickich miało jeszcze swojego władcę, zanim Piastowie uorganizowali Lehitów w państwo polskie, to Wiślica mogła być grodem stołecznym krainy powiślańskiej i mieć szczepowego księcia, Wisława. Wiślica została też i za Piastów [Lehitów] miejscem zjazdów małopolskich, jako punkt więcej od Krakowa środkowy w Małopolsce, a Kazimierz Wielki opasał ją murem obronnym. Z liczby tych zjazdów stał się wiekopomnym zjazd krajowy powszechny, zwołany przez Kazimierza Wielkiego na dzień 8. marca 1347 roku, gdzie, pod przewodem wielkiego króla-prawodawcy, zebrano w jedną całość, porównano, uzupełniono i ogłoszono pierwszy ogólny narodowy zbiór praw pisanych, nazwany „Statutem Wiślickim".

Drugiem miastem po Wiślicy, najgłośniejszym w Małopolsce ze zjazdów, był **Korczyn**. Zamek zbudowano o pół mili poniżej starej wsi Korczyna, na lewym brzegu Nidy i tu koło zamku powstało Nowe-miasto-Korczyn. W tym to zamku czy dworze książęcym, Grzymisława, żona Leszka Białego, powiła roku 1221 Bolesława zwanego Wstydliwym. Województwo Sandomierskie było siedliskiem wielu możnych rodów, które tu posiadały swoje gniazda i w dziejach Polski odegrały głośną rolę. Do takich należeli między innymi: Oleśniccy z Oleśnicy, Szydłowieccy z Szydłowca, Kazanowscy z Kazanowa, Tarnowscy z Tarnowa, Odrowążowie z Odrowąża, Końskich i Białaczowa, Ossolińscy z Ossolina itd. Dwaj bracia Ossolińscy: Jerzy i Krzysztof, wznieśli dwa wspaniałe zamki w stylu włoskim w czasach Władysława IV, Jerzy w Ossolinie, a Krzysztof w Ujeździe. Zamek w Ujeździe nazwany został od herbu i imienia Krzysztofa Ossolińskiego **Krzysztoporem**, a w budowie jego zastosowano liczby z rachuby czasu. Było, więc w nim okien tyle, ile dni w roku, komnat tyle, ile tygodni, a wielkich sal tyle, ile miesięcy, baszt narożnych ile kwartałów w roku. Słynęły także zamki w Osieku, w Chrobrzu, (za Piastów wzniesiony przez Bolesława Chrobrego i od jego przydomku tak nazwany), w Iłży, w Chęcinach, gdzie roku 1331 na zjeździe, zwołanym przez Władysława Łokietka, sędziwy monarcha, za zgodą możnowładztwa i biskupów, mianował następcą na tronie polskim syna swego, Kazimierza III, nazwanego Wielkim; w Janowcu nad Wisła zamek Firlejów, itd.

Z fundacyj klasztornych słynęły: Łysa Góra (po łacinie *Mons Calvus*), zwana także Świętokrzyską (*Mons Crucis*), wysoka nad poziom morza Baltyckiego stóp blisko 2.000, z klasztorem Benedyktynów, który miał fundować Bolesław Wielki i nazwać świętokrzyskim od przechowywanego tu szczątku drzewa z krzyża Chrystusa Pana. Inne opactwo Benedyktynów założyć miał tenże Bolesław w **Sieciechowie**. Pierwotny kościół św. Wojciecha stanął w **Kielcach** roku 1004. Henryk, książę Sandomierski, fundował roku 1154 i bogato uposażył w Opatowie klasztor sprowadzonych z Palestyny Templaryuszów. W tymże wieku powstały opactwa Cystersów w Wąchocku i w Koprzywnicy, pamiętnej w dziejach z czasów pierwszego na Polskę napadu Tatarów w roku 1241.

Do licznych miejscowości, upamiętnionych w tem województwie wypadkami dziejowymi, należał Zawichost, gdzie roku 1206 odniósł wielkie zwycięstwo Leszek Biały nad napadającym jego państwo Romanem, ks. Halickim, który w ucieczce po przebyciu Wisły dopędzony, poległ. Pod Turskiem i Chmielnikiem roku 1241 usiłowali Polacy bohatersko powstrzymać olbrzymią hordę Mongołów. W Radomiu roku 1470 posłowie narodu czeskiego, stanąwszy przed królem Kazimierzem Jagiellończykiem i Senatem Polskim, ofiarowali koronę czeską królewiczowi Władysławowi. W Karwowie roku 1160 urodził się Wincenty, syn Kadłubka, kronikarz polski z doby Piastów. Osadę Okszę, blizko rzeki Nidy, założył poeta Mikołaj Rej z Nagłowić. W Sycynie roku 1530 urodził się największy z wieszczów polskich doby zygmuntowskiej, Jan Kochanowski, który mieszkał potem w Czarnym-lesie, a pochowany został w Zwoleniu. W Rytwianach znajduje się grób uczonego i walecznego Łukasza Opalińskiego.
Słynęły na całą Polskę wyroby gancarskie z Iłży, szable z żelaza hut sandomierskich i sukna ze Staszowa, gdzie także znajdowała się papiernia. Znane były kuźnice żelazne w Końskich i Samsonowie, wyroby stolarskie i snycerskie z Drzewicy i Kolbuszowej, lecznicze źródła w Busku i Solcu.
Źródło: https://literat.ug.edu.pl/glogre/0034.htm

Historyczne Województwo Lubelskie z Ziemią Łukowską Królestwa Polskiego

Że przestrzeń kraju, pomiędzy Wisłą a Bugiem położona, za Bolesława Wielkiego do Polski należała, poświadczają to polscy kronikarze z doby Piastów, którzy o Bugu jako granicy Polski z Rusią, z powodu wypraw Chrobrego, wspominają. Długosz twierdzi, że ziemia Lubelska, gęsto pierwej nasiadła rolnikami i innymi osadnikami, potem, skutkiem napadów pogan, a zwłaszcza wielkiego najazdu Litwinów, Prusów i Jadźwingów w roku 1244, zamienioną została prawie w pustynię. Gdy Bolesław Krzywousty, umierając w roku 1138, podzielił Polskę między synów, ziemia Lubelska dostała się Henrykowi wraz z księstwem Sandomierskiem, część którego stanowiła. Mając zamek obronny w Lublinie, miała i swoich kasztelanów, którzy już od roku 1230 są znani. Dopiero atoli Kazimierz Jagiellończyk, dla zbyt wielkiej rozległości

województwa Sandomierskiego, odłączywszy znaczną część jego poza Wisłą i Sanem, utworzył z takowej województwo Lubelskie, co sejm piotrkowski roku 1474 potwierdził. Pierwszym wojewodą Lubelskim był Dobiesław Kmita z Wiśnicza, Śrzeniawczyk, który roku 1478 na wojewodę sandomierskiego postąpił.

Województwo Lubelskie, jako jedna całość z ziemią Łukowską, graniczyło: na północ i północo-wschód z województwem Podlaskiem, na wschód z ziemią Chełmską i małemi przestrzeniami województwa Brzesko-litewskiego i Bełzkiego, na południe z województem Ruskiem, na zachód z województwem Mazowieckiem i Sandomierskiem. Część tej granicy biegła Wisłą od ujścia Sanu do ujścia Wieprza i na małej przestrzeni dolnym Sanem, przy którego połączeniu się z Wisłą, oba brzegi do województwa Lubelskiego należały. Całe województwo dzieliło się na trzy powiaty: Lubelski, Urzędowski i Łukowski, nazywany zawsze „ziemią Łukowską", oddzielony był bowiem od reszty województwa rzekami Wieprzem i Tyśmienicą, stanowiąc część jego północną.

Przestrzeń całego województwa wynosiła mil kwadratowych 200 1/3, z których przypadało na powiat Lubelski mil kwadr. 105[1]/2, na Urzędowski około 60 i na ziemię Łukowską 35. Na całej powyższej przestrzeni w wieku XVI znajdowało się miast 34, wsi 663, parafij 82. Uprawnych łanów, czyli gospodarstw kmiecych, znajdowało się ogółem 2999, a obok nich znaczna liczba, bo 966 łanów szlachty zagrodowej, to jest bezkmiecej. Najwięcej takiej szlachty znajdowało się w ziemi Łukowskiej; obok bowiem 700 – 800 łanów kmiecych, należących do szlachty folwarcznej, z górą drugie tyle, bo 770, było Janów uprawianych ręką szlachty bezkmieciowej.

Województwo Lubelskie posiadało w senacie senatorów większych dwóch, a mianowicie wojewodę i kasztelana lubelskich. Sejmiki odbywały się w Lublinie, na których wybierano sześciu posłów na sejm „obojga narodów" i dwóch deputatów na trybunał małopolski. Popis rycerstwa odbywał się pod Lublinem. Starostwa grodowe były dwa: Lubelskie i Łukowskie, niegrodowe zaś: Urzędowskie, Kazimirskie, Parczowskie, Wąwolnickie, Kąkolownickie, Zbuczyńskie i inne. Przed rokiem 1631 księgi grodzkie po różnych miejscach bywały, jako to w Urzędowie i Wąwolnicy, ale sejm z roku powyższego naznaczył dla grodów miejsce tylko w Lublinie i Łukowie. Herb województwa przedstawiał w polu czerwonem białego rogatego jelenia z koroną królewską na szyi, i nogami, do biegu podniesionemi.

Województwo Lubelskie odznaczało się w Małopolsce pierwotnej dobrą glebą i korzystnem położeniem, bo oblane było trzema spławnemi rzekami: Wisłą, Sanem i Wieprzem. Obfitowało przytem w dobrze zabudowane miasta i liczne pamiątki historyczne. Stołeczne miasto województwa, Lublin, nad rzeką Bystrzycą położone, należało do znaczniejszych w Polsce i starszych. Mieczysław I miał tu wystawie około roku 986 kościół św. Mikołaja na górze nad rzeczką Czechówką, a za Bolesława Chrobrego miał tu znajdować się zamek drewniany. Po Henryku, synu Bolesława Krzywoustego, dostał się Lublin najmłodszemu z braci, Kazimierzowi Sprawiedliwemu, a po nim synowi jego, Leszkowi Białemu, i synowi Leszka, Bolesławowi Wstydliwemu. Gdy Mongołowie, czyli Tatarzy, zburzyli w roku 1241 Lublin i grody obronne ziemi Lubelskiej, otworzyło to drogę do nowych najazdów na zamożne i rolnicze te strony leśnym pogańskim ludom Litwinów, Prusów i Jadźwingów. Upamiętniły się

napady pogan w roku 1244, równających wszystko z ziemią i uprowadzających lud w niewolę nad Niemen; także spalenie powtórne Lublina przez Mendoga w roku 1255. Jadźwingów powstrzymał dopiero oręż Bolesława Wstydliwego roku 1264 i Leszka Czarnego roku 1282. Na pamiątkę tego drugiego zwycięstwa (które ostatecznie zmusiło Jadźwingów do cofnięcia się z Podlasia wgłąb Litwy) Leszek Czarny, po powrocie z nad górnej Narwi do Lublina, założył tu kościół famy pod wezwaniem św. Michała, który, jak podanie niesie, zbudowany został przy pomocy rąk pojmanych w niewolę Jadźwingów. Uporządkowanie i prawa miejskie zawdzięcza Lublin Łokietkowi, a mury swoje i obwarowanie synowi jego, Kazimierzowi Wielkiemu. W sto lat po pierwszym najeździe Tatarów na Polskę, Kazimierz Wielki w roku 1341 zajęty oswobodzeniem Czerwonej Rusi od ich jarzma, pobił także tych najezdników i pod Lublinem, gdzie kilka tysięcy trupem ich padło. Po tym to wypadku Lublin wysokim murem i przekopem opasany, a zamek lubelski z zachowaniem wieży księcia Daniela z ruin dźwigniony i na nowo obwarowany został. W roku 1386 odbył się tu pierwszy zjazd polityczny panów polskich z litewskimi w obecności Jagiełły, jadącego na chrzest swój i objęcie tronu Piastów do Polski.

W roku 1569 nastąpił w Lublinie sejm unii Litwy z Polską. Dnia 5. marca zgodziła się Litwa na wcielenie do Korony województwa Podlaskiego, 26. maja przyznano Koronie ziemię Wołyńską, a 5. czerwca wcielono księstwo Kijowskie. Za staraniem Zygmunta Augusta, dziedzicznego dotąd pana Litwy, nastąpiła przy schyłku dnia 1. lipca zgoda na unię polityczną dwóch krajów. Wielki ten wypadek dziejowy, który łączył ostatecznie dwa narody na podstawie porównania praw ich obywateli, ogłoszono uroczyście w kościele Dominikańskim. Dnia 3. sierpnia przyłączono Inflanty do Rzeczypospolitej, jako wspólną Korony i Litwy własność, a księstwa Kurlandyi i Semigalii, jako tejże Rzeczypospolitej hołdownicze. Król 11. sierpnia zatwierdził akt Unii i tegoż dnia kazał ogłosić zapadłych na tym sejmie 88 ustaw, urządzających wspólne przywileje obojga narodów, wspólny wybór króla z koronacyą w Krakowie, porządek sejmowania z naznaczeniem odtąd na ten cel Warszawy, miejsca w Senacie dla województw całej Rzeczypospolitej i t. d. Dnia 19. lipca, siedzącemu na tronie pośród rynku lubelskiego Zygmuntowi Augustowi, złożył hołd i przysięgę lenną Albrecht Fryderyk, książę Pruski. Przy tej ceremonii dozwolono posłom pokrewnych rodów Elektora brandeburskiego dotykać się chorągwi, przez lennika trzymanej, przez co po raz pierwszy przyznano tym książętom prawo następstwa w Prusiech w razie wygaśnięcia linii ks. Alberta. W Lublinie więc dany był, wspaniałomyślnością potężnego Jagiellona, pierwszy zadatek polityczny przyszłego bytu dla domu Brandeburskiego. W następnym roku król kazał na pamiątkę Unii wystawić na placu „Litewskim" od przyjazdu z Krakowa kolumnę z ciosowego kamienia, na której stały dwa posągi: Władysława Jagiełły, (pradziada Zygmuntowego) i królowej Jadwigi. W temże miejscu roku 1825 wzniesiony został nowy pomnik żelazny w miejsce pamiątkowego pierwotnego, który został zniszczony z idjotycznego rozporządzenia prezesa Komisyi województwa Lubelskiego, niejakiego Domańskiego. Za Stefana Batorego ustanowionym został w Lublinie (1578 roku) trybunał dla Małopolski, który tu sądził corocznie od pierwszego poniedziałku po św. Franciszku do niedzieli Kwietniej, a w klasztorze Dominikanów posiadał swoje archiwum. Herbem Lublina był kozioł wspięty, objadający winne grono, później tylko sam kozioł w zwykłej postaci.

Drugiem miastem po Lublinie był w tem województwie Kazimierz Dolny, nad Wisłą, w dokumentach łacińskich *inferior* nazywany dla odróżnienia od Kazimierza, przedmieścia w Krakowie, Kazimierza w województwie Łęczyckiem nad rzeką Nerem i Kazimierza biskupiego w województwie Kaliskiem. Dawniej w tem miejscu istniała wieś Skowierzynek, zanim Kazimierz Wielki, ściągając tu handel zbożowy z głębi kraju na spław Wisłą, nie założył miasta składowego, jakiego jeszcze Małopolska nie miała, i nie nazwał go od swojego imienia Kazimierzem. Król ten, dając dowody prawie bezprzykładnej w dziejach zabiegliwości i pracy ekonomicznej dla swego kraju, celem obrony handlowego miasta wzniósł panujący nad niem zamek i jeszcze wyżej na szczycie góry wieżę obserwacyjną, z której miała przyświecać przystani wiślanej i żeglującym po Wiśle statkom latarnia. Wzbogaceni mieszczanie kazimierscy powznosili później tak piękne kamienice, że te mogłyby służyć do ozdoby każdego miasta w Europie i dotąd jeszcze w liczbie trzech są przedmiotem podziwu.

Do głośniejszych w województwie Lubelskiem miejscowości należała wieś Babin, o $2^1/_2$ mili od Lublina pod Bełżycami położona, od której w wieku XVI wzięła nazwę „Babińska Rzeczpospolita", utworzona żartobliwie przez towarzystwo wesołej szlachty. Dziedzicem Babina był wówczas Stanisław Pszonka, sędzia lubelski, który wspólnie z Piotrem Kaszowskim, także sędzią lubelskim, dla zabawy, połączonej z celem karcenia śmieszności i zdrożności ludzkich za pomocą żywej satyry, byli za czasów Zygmunta Augusta pierwszymi założycielami tego stowarzyszenia, które do drugiej połowy wieku XVII dotrwało.

Puławy, wieś na wyżynie prawego brzegu Wisły, o dwie mile poniżej Kazimierza, własność niegdyś Tenczyńskich, potem Lubomirskich i Sieniawskich: od tych ostatnich posagiem Zofii, córki Adama Sieniawskiego, hetmana Wielkiego Koronnego została wniesiona w dom ks. Czartoryskich, zasłynęła zaś w połowie XVIII wieku ogrodem i sadami. Kiedy później książę Adam, generał ziem podolskich, objął Puławy po ojcu swoim, Auguście, wojewodzie ruskim, żona jego, Elżbieta z Flemingów Czartoryska, obdarzona wytwornym smakiem, do takiej piękności doprowadziła ogrody puławskie, że miejsce to stało się jedną z najrozkoszniejszych wiejskich rezydencyj w Polsce. Zamiłowanie Czartoryskich w naukach i literaturze ojczystej i rozumne, a dość rzadko spotykane w sferze magnackiej tak podniosłe poczucie obowiązków obywatelskich względem rodzinnego kraju, uczyniło Puławy w pierwszych trzydziestu latach XIX wieku ogniskiem życia umysłowego w narodzie i zapisało imię Czartoryskich wiekopomnemi głoskami w dziejach umysłowości polskiej. Biblioteka, zgromadzona tu przez Czartoryskich w połączeniu z biblioteką porycką po Tadeuszu Czackim, stała się największą i najbogatszą książnicą polską po stracie publicznej biblioteki Załuskich, którą przewieziono w roku 1795 i 1796 z Warszawy do Petersburga. Biblioteka Puławska została w roku 1831 z pewnymi uszczerbkami przewieziona do Sieniawy, a następnie do Krakowa.

Wieś **Sobieska Wola** (o 4 mile od Lublina) była gniazdem domu Sobieskich, którzy od niej przyjęli swe nazwisko. O milę od Woli Sobieskiej i Żółkiewki znajduje się w pięknem górzystem położeniu wieś **Pilaszkowice**, także dziedzictwo Sobieskich, pamiętna częstym pobytem Jana III. Wieś **Piotrowin**, nad Wisłą, między Kazimierzem dolnym a Józefowem, naprzeciwko Solca położona, była niegdyś dziedzictwem św. Stanisława ze Szczepanowa, biskupa Krakowskiego.**Parczów**, miasto królewskie na

starym trakcie z Korony do Litwy, z Lublina do Brześcia-litewskiego wiodącym, ponieważ leżało przy granicy Korony z Litwą, było w czasach Jagiellońskich miejscem częstych zjazdów króla i panów „wielkorady" obu narodów. W ziemi Łukowskiej były miasta: Łuków, stołeczne ziemi, z sądami ziemskimi i grodzkimi, Radzyń, Siedlce, Kock, Serokomla i Zbuczyn.

Źródło: https://literat.ug.edu.pl/glogre/0035.htm

Historyczne Województwo Ruskie
Ruś Czerwona – (Russia rubra)

Już Okolski, pragnąc wytłomaczyć przyczynę nazwy Rusi Czerwonej, wysilał się na niedorzeczne domysły, że np. kraina ta dlatego została tak nazwaną, iż lud jej jest kompleksyi krwistej, że rośnie tam wiele krzaków *rubeta* i że te ziemie, w czasie licznych wojen, wiele krwi ludzkiej oblało! Później nazwę powyższą wywodzono od znajdującego się na łąkach tej krainy owadu „czerwiec", który dostarczał farby czerwonej i służył niegdyś za przedmiot handlu zagranicznego. Rzeczywiście ów czerwiec jeszcze w XVIII wieku odchodził do Wołoszczyzny i Turcyi, a do połowy XVI był sprzedawany w Gdańsku po cenie wysokiej do krajów zachodnich, dopóki nie wyparła go koszenila, przywożona z Ameryki. Nestor mówi o „grodach czerwieńskich", które roku 981 zdobył Włodzimierz na Lachach; Baliński rozpowszechnił mniemanie mylne, że leżały one nad rzeką Huczwą, gdzie dzisiejsza wieś Czermno, w okolicy Hrubieszowa i Tyszowiec. Wyczerpująco roztrząsnął wszystkie zdania uczony Kętrzyński i doszedł do przekonania, że grody Czerwieńskie ciągnęły się od Czerwonogrodu począwszy, wzdłuż Dniestru do Sanu, nad którym leży Przemyśl, i od Sanu w stronę źródeł Bugu. Wymieniona przez Nestora nazwa Czerwień jest przymiotnikiem i oznacza „czerwony"; domyślać się przy nim trzeba wyrazu „gród", jak i Lwów oznacza „Lwów gród", a Lemberg pierwotnie brzmiał Loewenburg. Czerwień zatem po polsku tłumaczy się Czerwonogród. Takie też miasto istnieje na Czerwonej Rusi, niedaleko Dniestru, na północ od Zaleszczyk. Było niegdyś grodem książęcym, a później starostwem i stolicą powiatu. Dopóki inne grody zależały od tego Czerwienia, musiały zwać się czerwieńskimi, i od nich to poszła niezawodnie nazwa Rusi Czerwonej, która nie była pojęciem etnograficznem i stałem, lecz geograficznem i zmiennem.

W wieku X i XI górowały w tej krainie grody Przemyśl i Czerwień (Czerwonogród), po nim występuje Halicz, a dopiero około roku 1250 powstała stolica księstwa, Lwów. Od roku 1340 posiadł Ruś Czerwoną Kazimierz Wielki, prawem spadkobierstwa po wygaśnięciu książąt czerwonoruskich, i uwolnił ten piękny kraj z pod jarzma

Tatarów. Siostrzeniec Kazimierza i jego następca, król Lois, czyli Ludwik, (nazwany w Węgrzech Wielkim), wcielił potem Ruś Czerwoną do Węgier. Odebrana Węgrom i przywrócona Polsce przez królową Jadwigę, rządzona była przez namiestników królewskich, zwanych „starostami", poczynając od pierwszego z nich w roku 1387 Jaśka Tarnowskiego. Nazwa województwa Ruskiego nadana być mogła Rusi Czerwonej pod koniec panowania Władysława Jagiełły, bo w owym czasie wojewodowie przemyscy poczęli się nazywać ruskimi. Pierwszy taki podpis dochował się Jana Mężyka z Dąbrowy, wojewody ruskiego, a około roku 1470 pojawia się tytuł generalnego wojewody Ruskiego, którym był Stanisław z Chotcza.

Województwo Ruskie składało się z pięciu ziem: 1) **Lwowskiej** z powiatem **Żydaczowskim**, 2) **Przemyskiej**, 3) **Sanockiej**, 4) **Halickiej** i 5) **Chełmskiej**. Dwie ziemie ostatnie, to jest Halicka i Chełmska, rządziły się osobno, nadto ziemia Chełmska oddzielona była całkowicie od województwa Ruskiego przez województwo Bełskie. Mówiąc zatem o granicach, należy oddzielnie uważać pierwsze cztery ziemie jako województwo Ruskie, które w roku 1772 weszło w skład Galicyi i Lodomeryi, a oddzielnie opisać granice ziemi Chełmskiej, która innym ulegała losom po rozbiorze. Województwo Ruskie graniczyło na północ z województwem Lubelskiem, Bełskiem i Wołyńskiem, na wschód z województwem Podolskiem i Wołoszczyzną, gdzie znaczną część granicy między Karpatami i Dniestrem stanowiła rzeka Czeremosz. Granicę południowo-wschodnią z Węgrami stanowił łańcuch Karpat, zwany tu Beskidem wysokim lub Bieszczadami, ścianę zaś wschodnią stanowiły dwa województwa: Sandomierskie, od Sanu do rzeki Jasiolki, Krakowskie, oddzielone od województwa Ruskiego rzeką Jasiołką na podgórzu karpackiem.

Trzy ziemie: Lwowska, Przemyska i Sanocka, każda w stołecznem swojem mieście, to jest Lwowie, Przemyślu i Sanoku, odprawiały sejmiki deputackie i gospodarskie. Sejmiki zaś poselskie i relacyjne, czyli generały województwa Ruskiego, odbywały się w Sądowej Wiszni, gdzie wybierano na sejm walny siedmiu posłów, z każdej ziemi po dwóch, i jednego z powiatu Żydaczewskiego. Ziemia Lwowska z powiatem Żydaczewskim wybierała dwu deputatów, Przemyska i Sanocka po jednym. Starostwa grodowe były: Lwowskie, Żydaczewskie, Przemyskie i Sanockie. Herbem województwa jest w polu błękitnem lew złoty w złotej koronie, wspinający się przedniemi łapami na skałę. Senatorów większych miały te trzy ziemie czterech, którymi byli: arcybiskup lwowski, biskup przemyski, wojewoda ruski i kasztelan lwowski, mniejszych dwóch, kasztelanowie: przemyski i sanocki.

Ziemia Lwowska używała tegoż herbu, co i województwo; zbrojne okazowanie szlachty odbywała pod miastem Glinianami. Lwów posiadał dwa zamki: **wysoki**, zbudowany pierwotnie z drzewa na górze, zwanej Łysą, przez Lwa Daniłowicza, ks. Halickiego, który tu około roku 1268–1270 przeniósł stolicę księstwa z Halicza i od którego imienia otrzymał nazwę **Lwihorod**. Drugi zamek stanął na dole, gdzie zabudowało się miasto. W miejsce drewnianego, wysokiego zaniku, Kazimierz Wielki wzniósł gród murowany. Trybunał prowincyi małopolskiej, pod tymże marszałkiem i prezydentem, co i w Lublinie, sądził we Lwowie województwa: Ruskie z ziemią Halicką, Kijowskie, Wołyńskie, Podolskie, Bełskie, Bracławskie i Czerniechowskie, corocznie od przewodniej niedzieli do św. Tomasza. Na trybunał ten bywał wybierany

z kapituły lwowskiej prezydent i wiceprezydent. Kontrakty lwowskie otwierały się na Trzy-króle. Powiat Żydaczewski, lubo z ziemią Lwowską społem chodził, uważany był jednak niekiedy za oddzielną ziemię, a konstytucya sejmu koronacyjnego króla Jana III roku 1676 herb jej nadała: trzech lewków na chorągwi niebieskiej. Z obliczenia siół do podatku podymnego w owym roku okazuje się, że w ziemi Lwowskiej opłacało ten podatek wsi 618, a miast i miasteczek 42, w powiecie zaś Żydaczewskim wsi 170 i miasteczek 9.

Ziemia Przemyska dzieliła się na dwa powiaty: Przemyski i Przeworski; używała za herb orła dwugłowego pod jedną koroną w polu błękitnem. Zbrojny popis szlachty odbywał się na błoniach Medyki. Wsi, opłacających podatek podymny w roku 1676, posiadał powiat Przemyski 657 i miast z miasteczkami 18, powiat zaś Przeworski wiosek 221 i miast także 18. Przemyśl, po łacinie *Praemislia*, po rusku *Peremysl*, miasto stołeczne ziemi Przemyskiej, nad Sanem, miało stary zamek i dwie katedry biskupie: grecko-katolicką i łacińską. Był to gród jeden z najstarszych, bo już Nestor powiada o nim, że należał do Lachów przed rokiem 981. Ze zaś nazwa ściągała się wówczas do grodu jako zamku warownego, bo miasta w znaczeniu dzisiejszem mogło jeszcze nie być, a zamkom przez siebie założonym nadawali książęta często nazwy od swoich imion (Kraków od Kraka, Lwów od Lwa, Włodzimierz od księcia Włodzimierza), więc przypuszczać także należy, że Przemyśl, będąc grodem Lachów (zanim zdobył go Włodzimierz Wielki), założony został przez jakiegoś lechickiego księcia Przemysława. Do nader licznych pamiątkowych miejscowości w tej ziemi należy Medyka, gdzie to właśnie sędziwy król Władysław Jagiełło udając się do Lwowa w roku 1434, słuchał ze zwykłem upodobaniem śpiewu słowika w nocy i przeziębiwszy się umarł po przybyciu do Gródka (w ziemi Lwowskiej).

Ziemia Sanocka, na podgórzu Karpackiem, pomiędzy ziemią Przemyską, a grzbietem Beskidów, to jest granicą węgierską, nad górnym Sanem położona, nie dzieliła się na powiaty, a używała takiej samej chorągwi, jak ziemia Przemyska, z orłem dwugłowym pod jedną koroną w polu błękitnem. Liczyła w roku 1676 wsi do podatku podymnego 371 i miast z miasteczkami 12. Sanok, po łacinie *Sanocum,* miasto stołeczne ziemi nad Sanem, trapiony napadami Węgrów, począł dopiero używać swobody, wzrastać w ludność i zamożność, po przyłączeniu Rusi Czerwonej przez Kazimierza Wielkiego, który zamek tutejszy przebudował i podczas pobytu swego w Sanoku roku 1366 obdarzył go prawem magdeburskiem i licznemi dobrodziejstwami.

Ziemia Halicka, rządząc się osobno od reszty województwa Ruskiego, uważana była za oddzielną ziemię. Dzieliła się na trzy powiaty: Halicki, Trębowelski i Kołomyjski. Ten ostatni, na podgórzu karpackiem, ponieważ był położony w ostrym **kącie**, pomiędzy granicą Węgier i częścią Wołoszczyzny, zwaną Bukowiną, otrzymał w mowie potocznej miano **Pokucia** (w ruskiem narzeczu kąt – **kut**). O tym samorządzie ziemi Halickiej istnieje stanowcza uchwała sejmu koronnego z roku 1564 w słowach: „Za pilnym żądaniem posłów ziemi Halickiej i zezwoleniem społem rad, przez zagęszczenie i nasiadłość rycerstwa i przez dalekość drogi niebezpiecznościom onych krajów folgując, ustawujemy sejmik w Haliczu: aby tam kasztelan ze szlachtą posły obierał, iżby się **o potrzebach pospolitych tam namawiać mogli**". Sejmik ten miał

się odbywać zawsze na tydzień przed Generałem wiśnieńskim, t. j, sejmem wszystkich ziem województwa Ruskiego w Sądowej Wiśni. Na sejmiku halickim wybierała ziemia sześciu posłów na sejm walny (po 2 z każdego powiatu), oraz deputata na trybunał koronny i komisarza na trybunał skarbowy do Radomia. Kasztelan halicki odbywał pod Haliczem zbrojne „okazowanie" rycerstwa, czyli popis wojskowy wszystkiej szlachty. Ziemia posiadała jednego senatora mniejszego i dwa starostwa grodowe: Halickie i Trembowelskie, a niegrodowe: Kołomyjskie, Buczniewskie, Tłumackie, Rohatyńskie, Kałuskie, Jabłonowskie, Śniatyńskie, Sołotwińskie, Krasnopolskie, Mogilnickie i inne. Herb ziemi wyobrażał w polu białem czarną kawkę z rozciągnionemi skrzydłami, w koronie złotej. Podług taryfy podymnego z roku 1677 znajdowało się wówczas w całej ziemi Halickiej wsi 565 i miast 38.

Halicz, po łacinie *Halicia*, miasto stołeczne ziemi, przy ujściu Łukwi do Dniestru, jeden z grodów Czerwieńskich, bardzo dawny, o którym Długosz powiada, iż wziął nazwisko od góry tego imienia (t. j. łysej), lecz kto go i kiedy zbudował, niemasz w dziejach żadnego śladu. W wieku XII i XIII bywał stolicą udzielnych książąt. Pierwsza żona Bolesława Krzywoustego, Zbysława (poślubiona roku 1103), była córką Świętopełka, ks. kijowskiego i halickiego. Mścisław, wygnany z Halicza przez braci, szukał pomocy u wuja swego, Kazimierza Sprawiedliwego, który roku 1182 przywrócił mu rządy pod warunkiem przymierza z Polakami. Po jego zgonie oddał Kazimierz księstwo Halickie Romanowi Mścisławowiczowi, zastrzegając hołd i posłuszeństwo. Romana tego przywrócił powtórnie na księstwo Halickie Leszek Biały. O tym Romanie pisze Długosz, że roku 1204, dowiedziawszy się, iż Leszek księstwo Krakowskie z rąk wypuścił, zaraz Polaków, trudniących się kupiectwem na Rusi, z majątków wyzuł i zakazał im prowadzenia wszelkiego z poddanymi swymi handlu, co jednak dowodzi starych stosunków sąsiedzkich między bratnimi ludami, o których już i Al-Becri w X wieku wspomina. Arcybiskupstwo łacińskie, założone w Haliczu dla Rusi Czerwonej od roku 1375 przez Ludwika, króla węgierskiego i polskiego, przeniesionem zostało do Lwowa za Jagiełły w roku 1416.

Ziemia Chełmska stanowiła anklawę, czyli oddzielną przynależność województwa Ruskiego, będąc zupełnie od niego przegrodzoną przez województwo Bełskie. Graniczyła ona na północ z województwem Brzesko-litewskiem, a część tej granicy na lewym brzegu Bugu stanowiła rzeczka Włodawka. Na wschód, przechodząc daleko za prawy brzeg Bugu, graniczyła z Wołyniem. W części tej zabużnej leżał Opalin, Lubomla, Maciejów i najdalej, bo na samym krańcu północo-wschodnim ziemi, położone Ratno i Datyn. Południową jej granicę stanowiło województwo Bełskie, a zachodnią Lubelskie, Bug przecinał ziemię Chełmską na dwie nierówne części, a Wieprz brał początek na południowym jej krańcu przy granicy województwa Bełskiego. W mniejszej części, zabużnej, miała swoje źródła rzeka Prypeć i znajdowało się kilka sporych jezior, a mianowicie: Tur, Pulmo, Świtiaskie czyli Świtiach, Łuna, Biała.

Dzieje ziemi Chełmskiej przedstawiają od X wieku ścieranie się dwóch wpływów: zachodniego Piastów i wschodniego Rurykowiczów, a, gdy najazdy tatarskie zdruzgotały potęgę książąt Rusi, przybył jeszcze trzeci współzawodnik do władzy – oręż potężnego Gedymina. Gdy Kazimierz Wielki przyłączył w roku 1340 Ruś

Czerwoną do Polski, zaczęły się wówczas spory i walki między Kazimierzem i książętami Litewskimi o ziemię Chełmska i Wołyń. Mocą ugody z Olgierdem, Kazimierz Wielki, odzyskawszy ziemię Chełmską, oddał ją w dzierżawę Jerzemu Narymuntowiczowi, księciu Bełskiemu, zostawiając załogę polską w grodzie chełmskim. Gdy jednak książę ten wchodził w ciągłe zmowy przeciw Polsce i dopomagał najazdom Litwinów, król Ludwik, następca Kazimierza, zarządziwszy roku 1377 wielką wyprawę, zajął Chełm i ostatecznie ziemię Chełmską wcielił do Korony.

Ziemia Chełmska rządziła się oddzielnie od województwa, sejmikowała w Chełmie, wybierając dwóch posłów i jednego deputata. Dzieliła się na dwa powiaty: Chełmski i Krasnostawski, z których każdy miał starostwo grodowe, w Chełmie i Krasnymstawie, i osobnych urzędników ziemskich. Niegrodowe starostwa były: Lubomlskie, Ratnieńskie, Hrubieszowskie i inne. Senatorów było dwóch: większym, czyli krzesłowym, był biskup chełmski, a mniejszym chełmski kasztelan. Powiat Chełmski w roku 1676 posiadał wsi 260 i miast z miasteczkami 16, powiat zaś Krasnostawski wsi 167 i miast 7.
Stołeczne miasto ziemi, Chełm, nazwane tak od wyrazu słowiańskiego *chołm,* oznaczającego pagórek, leży nad rzeczką Uher, do Bugu wpadającą, i jest odwieczną siedziba słowiańską, znaną od początków dziejów Polski i Rusi. Jako zabytek z epoki panowania tu książąt litewskich i ruskich, dotrwały do naszych czasów dwie wieże murowane, które lud słupami nazywa. Jedna przy mieście na wzgórku, łąkami otoczonym, a druga we wsi Stołpie, której nazwisko stąd poszło. Nad rzeką Huczną, w jednej z najżyźniejszych okolic Polski, leży Hrubieszów, po łacinie *Rubesovia.* Była to wieś królewska Rubieszów, którą Władysław Jagiełło w roku 1400 zamienił na miasto. Mikołaj Rej z Topoli, w dobrach swoich przy wsi Kobyle w ziemi Chełmskiej, założył około roku 1547 miasto, które od swego imienia nazwał Rejowcem.

Jan Zamojski, kanclerz i hetman wielki koronny, chcąc odpowiednią swej zamożności wznieść rezydencyę, a zarazem przyczynić się skutecznie do obrony kraju, założył w powiecie Krasnostawskim miasto i twierdzę Zamość (po łacinie *Zamoscia*), któremu nadał i herb, wyobrażający świętego Tomasza z dzidą, a mieszczan, kupców i rękodzielników, zaopatrzył szczodrze we wszelakie dobrodziejstwa i przywileje. Dla podniesienia oświaty krajowej wielki ten obywatel założył w końcu XVI wieku akademię w Zamościu, dając świetny przykład magnatom polskim, w jaki sposób kochać i służyć swej ojczyźnie byli powinni. Znajdowała się w Zamościu bogata zbrojownia, szacowna biblioteka i rzadkie rękopisma. W kościele farnym św. Tomasza po prawej stronie prezbiteryum znajduje się kaplica z grobami Zamojskich, a niżej ten prosty, ale wszystko mówiący napis: *Hic situs est Joannes Zamojski.* Jest to jedyny pomnik dla tego wielkiego męża, dotąd na ziemi polskiej wzniesiony, a pod nim w małym sklepie zwłoki jego spoczywają. Blisko tej kaplicy, w filarze z prawej strony, wyryty jest na małej marmurowej tablicy nagrobek sławnego poety Szymona Szymonowicza, przyjaciela i domownika Jana Zamojskiego, który lubił otaczać się uczonymi i szczycił się ich przyjaźnią. Akademia zamojska, chyląc się później ku upadkowi, przetrwała jednak w Zamościu do roku 1784. Południową część ziemi Chełmskiej (powiatu Krasnostawskiego) zajmowała ordynacya Zamojska, której znaczna część przeciągała się na zachód, do powiatu Urzędowskiego w województwie Lubelskiem.

Historyczne Województwo Kijowskie Królestwa Polskiego

Podług najdawniejszego z kronikarzy ruskich, Nestora, ziemia kijowska nad Dnieprem zamieszkana była przez plemię słowiańskie Polan. Zapewne tak nazwani byli oni od tego, że zamieszkiwali pola, czyli byli rolnikami, równie jak Polanie lechiccy nad Wartą. Polanie kijowscy uciskani byli przez wojowniczych Drewlan, a potem płacili daninę Chazarom. W 864 roku dwaj Waregowie z drużyny Ruryka: Askold i Dir, płynąc Dnieprem do Carogrodu, pytali Kijowian: „*Czyj se gradek*?”, a odebrawszy go Chazarom, lub przyjąwszy służbę u kahana chazarskiego, panować w nim zaczęli. W roku 882 Oleg, opanowawszy Kijów po zabiciu Askolda i Dira, przeniósł tu stolicę swoją z Nowogrodu. Waldemar, czyli Włodzimierz, przyjąwszy roku 988 wiarę chrześcijańską, pobudował w Kijowie pierwsze cerkwie. Miasto zasłynęło wówczas handlem, który z całej Rusi gromadził tu futra i inne płody wywozowe, spławiane Dnieprem do morza Czarnego i Śródziemnego, a z Grecyi i Wschodu ściągał złoto, adamaszki, wina itd. Kijów był właśnie w naświetniejszej epoce swego rozwoju, kiedy w złotą jego bramę uderzył zwycięskim „szczerbcem” Piast polski, gwoli symbolicznemu zwyczajowi zdobywców.

Od czasu, w którym Jarosław I wszystkie ziemie swoje pomiędzy pięciu synów podzielił, państwo Kijowskie zaczęło się chylić ku upadkowi. W ciągłych wojnach domowych godność tronu wielkoksiążęcego upadła. Kijów, wielokrotnie zdobywany i łupiony przez Rurykowiczów, wydzierających go sobie nawzajem, zdobyty został nareszcie przez Mongołów Batuhana w roku 1240; odtąd, lat 80, płacił z całą Rusią południową haracz „baskakom” tatarskim. W takim stanie Gedymin, Wielki ks. litewski, pobiwszy książąt ruskich, zajął Kijów i do państwa litewskiego go przyłączył. Odtąd następcy Gedymina, a mianowicie syn jego, Olgierd, wnuk, Władysław Jagiełło, i dwaj prawnukowie: Władysław Warneńczyk i Kazimierz Jagiellończyk, powierzali na prawie lennem rządy księstwa Kijowskiego, to jest Ukrainy, spokrewnionym z sobą książętom ruskim i litewskim. Ostatni z tych książąt, Symeon Olelkowicz, czując się bliskim zgonu, posłał roku 1470 Kazimierzowi Jagiellończykowi, jako swemu zwierzchniemu panu, konia białego i łuk, których w bojach zwycięskich zażywał, polecając w opiekę młodocianego syna swego, Bazylego. Kazimierz chciał Bazylemu powierzyć rządy Kijowa, ale oparli się temu Litwini z obawy, żeby ta prowincya nie zamieniła się w dziedzictwo, pozostając tak długo w posiadaniu jednej rodziny. Król mianował przeto roku 1471 dla Kijowa, już nie księcia, ale wojewodę kijowskiego w osobie jednego z panów litewskich, Marcina Gasztolda, i tym sposobem księstwo przeszło na województwo.

Na sejmie [walnym] lubelskim roku 1569, Województwo Kijowskie wcielone zostało do Korony i pozostawało przy niej do 30 stycznia 1667 roku, w którym to czasie odstąpiony został Kijów pokojem andruszowskim Rosyi na lat dwa. W roku 1686 zawarty został z Rosyą traktat przez Krzysztofa Grzymułtowskiego, pełnomocnika Rzeczypospolitej, w widokach wciągnienia Rosyi do aliansu przeciwko Turcyi i odebrania od Turków Kamieńca z Podolem. Pokojem tym ustępowała Polska Rosyi Ukrainę zadnieprską, czyli część Województwa Kijowskiego, położoną na lewym brzegu tej rzeki, jak również na prawym Kijów z okręgiem, około 30 mil kwadratowych rozległym, i miastami: Trypolem, Stajkami, Wasilkowem i Wyszogródkiem. Tym sposobem Województwo Kijowskie zostało znacznie uszczuplone, a granice jego od roku 1686 do 1772 były następujące: na północ województwo Brzesko-litewskie i Mińskie, na wschód Dniepr, począwszy z północy od okolicy Lubecza, a skończywszy przy ujściu Taśminy, z wyjątkiem okręgu Kijowa w kształcie klina, który na prawym brzegu tej rzeki stanowił posiadłość rosyjską. Na południe Województwo Bracławskie, mała przestrzeń Podolskiego i od Bracławskiego do Dniepru stepy Zaporoża, zwane „dzikiemi polami", a po przyłączeniu ich do Rosyi, Noworosyą. Ścianę zachodnią stanowiło województwo Wołyńskie.

W niniejszem miejscu zaznaczyć musimy, co właściwie znaczył wyraz „**Ukraina**" i do jakich ziem go stosowano. Wyraz **Ukraina** – powiada Bartoszewicz – rodowodem swoim bardzo łatwo się tłómaczy. Ukraina, to każda ziemia na kraju czyli na krańcu, u granicy, **u kraju** państwa położona. **Krainą** nazywa w roku 1350 biskup kujawski powiat, leżący na granicy ziem krzyżackich, **na kraju** czyli **u kraju** ziemi Dobrzyńskiej. Nazwa **ukrainy**, stosowana do ziem Kijowskich od czasu ostatecznego ich wcielenia (r. 1471) do Litwy, nie miała nigdy charakteru oficyalnego i oznaczała jedynie tyle, co „**ugranicze**", południowy kraniec, kraj Wielkiego księstwa Litewskiego od strony „ordyńców". Urzędownie raz pierwszy została ona użytą w 20 lat po wcieleniu Kijowszczyzny do Korony w tytule głośnej ustawy z roku 1589: „Porządek ze strony Niżowców i Ukrainy", chociaż i tu jako tylko imię pospolite, a nie nazwa polityczna, urzędowa prowincyi. Wereszczyński, biskup kijowski, za Zygmunta III pierwszy chyba (w znanej swej przestrodze Rzeczypospolitej) używa nazwy „**Ukraina**" w nieco ściślejszem znaczeniu. Al. Jabłonowski powiada, że od owych czasów pod nazwą Ukrainy, w rozległem tej nazwy znaczeniu, poczęto w głębi Korony i Litwy rozumieć szeroki, prawie bezbrzeżny obszar ziem, roztaczający się za Słuczą i Murachwą, to jest granicami przyrodzonemi Wołynia i Podola na dorzeczu Dniepru i Bohu aż do szlaku „murawskiego" i „pól oczakowskich", a który aktem unii 1569 roku przyłączono do Korony. Obszar nie tylko stepowy, ale obejmujący i Polesie naddnieprowe, urzędownie rozpadający się na dwa województwa: Kijowskie i Bracławskie.

Powyżej zaznaczyliśmy granice województwa Kijowskiego takie, jakie zastał rok 1772, to jest od traktatu Grzymułtowskiego z roku 1686 istniejące, dające się ściśle oznaczyć. Nie można jednak pominąć wiadomości o granicach dawniejszych, znacznie obszerniejszych, lubo za Dnieprem i od Zaporoża bardzo zmiennych i nieokreślonych. Zawojowane przez Gedymina księstwo Kijowskie nie miało wcale ścisłych granic. Dzielnica Kijowska leżała wówczas na obydwóch brzegach Dniepru, począwszy od Polesia Mozyrskiego aż do limanu dnieprowego i Czarnego morza. Lecz granice od wschodu i zachodu, przeważnie stepowe i w kraju bądź pustym, bądź

mało bardzo zaludnionym nie przedstawiały nic pewnego. Na wschodzie zwłaszcza ginęły w pustyni, ciągnącej się ku „szlakowi murawskiemu", mając niby rzekę Orelę za przedział od koczujących Krymców. Po zmianie księstwa na województwo (1471 r.), Tatarzy wprędce spędzili straże litewskie z Oreli, Tawani i ujść Dniepru, a granica, posunięta dawniej aż nad brzegi morza Czarnego przez Witołda, zaczyna się teraz cofać lub falować. Za to na północy, po odpadnięciu w roku 1482 Czernihowa od Litwy, za Dnieprem przybył Kijowowi Lubecz z włością. Nawet od Wołynia i Bracławia „Biskupszczyzna" i Zwinogrodczyzna wciąż były sporne. Granicę północną z oderwanym roku 1569 od województwa Kijowskiego na rzecz Litwy powiatem Mozyrskim dopiero komisya 1622 roku wyraźniej zaznaczyła.

O rozgraniczeniu za Dnieprem, gdzie się Województwo Kijowskie na całej północo-wschodniej linii z carstwem Moskiewskiem stykało, rozstrzygały już nie komisye, lecz faktyczna przewaga orężna lub silniejszy napór kolonizacyi. Pomimo odpadnięcia w roku 1482 Czernihowa, Lubecz pozostawał stale przy Kijowie i granica lubecko-czernihowska stale trzymała się linii równoległej, o kilka mil od Dniepru idącej poza nim, z północy na południe, od powiatu Rzeczyckiego do rzeki Desny. Za panowania litewskiego Putywl należał jeszcze do Kijowa, zanim go posiadł nieprzyjaciel, jak się skarżą jeszcze roku 1520 ziemianie kijowscy. Naturalną granicę wschodnią Kijowszczyzny od carstwa moskiewskiego stanowił „szlak murawski", snujący się linią wododziału Dniepru z Donem. Nie umieli jednak starostowie, ziemianie i kozacy kijowscy i tej linii w swem ręku utrzymać i stracili wcześnie źródła Suły, Psła i Worskli. Samar zaś już wypływał z „ziemi tatarskiej", a od stepu Nogajskiego i Perekopskiego granicą były „Końskie wody", zaś za Porohami, sam Dniepr aż do swego limanu płynął w stepie tatarskim.

Za czasów litewskich województwo Kijowskie dzieliło się na powiaty: 1) **Mozyrski**, później od Kijowa oddzielony, 2) **Lubelski**, od siewierszczyzny czernihowskiej po r. 1482 pozostały, 3) **Czanobylski**, 4) **Owrucki** na Polesiu kijowskiem, 5) **Żytomierski**, czasem do Wołynia zaliczany, 6) **Kijowski**, 7) **Osterski** nad Desną, 8) **Kaniowski**, w którego części zadnieprskiej leżało starostwo Perejasławskie i 9) **Czekarski**, zajmujący południową część województwa po obu brzegach Dniepru. Przy regulowaniu sądownictwa i granic, wobec przygotowywanej unii krajów, zrobiono w roku 1566 zastrzeżenie, aby, ze względu na złe drogi i potrzeby ziemian, księgi były rozłożone w trzech miejscach, to jest Kijowie, Żytomierzu i Owruczu. Tym sposobem, po połączeniu województwa Kijowskiego z Koroną, roku 1569 uorganizowano 3 powiaty: Kijowski, Żytomierski i Owrucki, w których powiaty dawniejsze w liczbie 9 zostały w rodzaju niby okręgów. **Sejmiki odbywały się w trzech miastach powiatowych, a po odpadnięciu Kijowa, w Żytomierzu i Owruczu, gdzie obierano jednak i nadal sześciu posłów sejmowych (po dwóch z powiatu), dwu deputatów na trybunał i jednego komisarza do Radomia. Senatorów większych było w województwie trzech, to jest: biskup, wojewoda i kasztelan, kijowscy.** Starostwa grodowe były dwa: Żytomierskie i Owruckie. Niegrodowe: Białocerkiewskie, Bohusławskie, Czehryńskie, Czerkaskie, Kaniowskie, Korsuńskie, Trechtymirowskie, Brusiłowskie i inne. Wojewoda był zarazem „generałem ziem kijowskich". Zbrojne „okazowanie" odbywało się pod Żytomierzem w poniedziałek po Zielonych Świątkach. Gwagnin powiada, że chorągiew herbowa województwa Kijowskiego była zielona, o dwu rogach, i że z jednej strony miała w czerwonem polu pogoń litewską, a z drugiej w białem polu, czarnego niedźwiedzia, z lewą przednią nogą do góry nieco podniesioną. Herb powyższy, wobec połączenia Kijowa z Koroną, musiał ulec zmianie, a chorągiew już tylko z jednej strony miała

niedźwiedzia, z drugiej zaś miejsce pogoni w czerwonem polu zajął anioł biały, trzymający w prawej ręce miecz dobyty, na dół końcem spuszczony, w lewej zaś pochwę, której koniec miecza dotykał.

Podług możliwie ścisłych obliczeń, podanych w dziele „Źródła dziejowe" przez Aleks. Jabłonowskiego, cała Ukraina polska przed rokiem 1686, to jest, traktatem Grzymułtowskiego, przedstawiała powierzchni mil kwadratowych 4.700. W tej ogromnej rozległości, przewyższającej dwukrotnie przestrzeń dzisiejszej Kongresówki, a trzykrotnie Galicyi, dwa województwa „ukrainne": Kijowskie i Bracławskie, obejmowały mil kwadratowych 3.163, a tak zwane „dzikie pola", czyli stepy niżowe i oczakowskie, mil kwadr. 1.537. Samo województwo Kijowskie, to jest bez Bracławskiego i Dzikich pól, liczyło mil kwadr. 2.534$^1/_2$, poszczególnie zaś: powiat Owrucki 280, Żytomierski 253, a Kijowski 2.001$^1/_2$.

Władysław Łubieński w swojej geografii, wydanej roku 1740, tak pisze o województwie Kijowskiem: „Kraj we wszystko obfitujący, ale zawsze podległy buntom hajdamackim i najazdom tatarskim, dla czego tam miasta muszą być albo mocno obronne, albo zupełnie zdezelowane". Co się tyczy hajdamaków, ci z niesłychaną śmiałością napadali na wsie, dwory, a nawet i miasta do końca panowania Stanisława Augusta. Pod względem wyglądu zewnętrznego ziemie ukrainne przedstawiały trzy odrębne charaktery: **Polesie ukraińskie** nad dolną Prypecią i jej dopływami: Uszą i Słowieczną, stanowiąc północną Ukrainę, przedstawiało jeden zwarty przestwór borów podmokłych, będący dalszym ciągiem Polesia wołyńskiego i Pińskiego. Dalej ku południowi, w pasie Żytomierza i Kijowa, Ukraina przedstawiała się jako kraj najbogatszy, najlepiej zaludniony, rolniczy, mający naprzemian „zapola" i szerokie jeszcze pasma lasów. Wreszcie południowa Ukraina po obu brzegach Dniepru przechodziła w bezbrzeżne stepy i „dzikie pola", ku morzu Czernemu i Azowskiemu rozpostarte.

Największy przestwór dzikich prawdziwie pól – mówi Aleksander Jabłonowski – i rozległych równin stepowych, wiosną tylko zielonych, przedstawiał **Niż**dnieprowy, po obu brzegach Dniepru, poniżej rzek: Oreli i Taśminy. W prawo i w lewo od Porohów, był tu świat pustyń bezbrzeżnych, a jednak nie bez wód i lasów. Całe dorzecze Samary okryte było pięknymi lasami, skąd Kozacy brali drzewo na swoje lekkie łodzie, zaś inżynier Rzeczypospolitej, Beauplan, w wieku XVII brał materyał do budowy Kudaku. Samo wejście Dniepru w „Dzikie pola" osłaniał głośny „Czarny las", gdzie często Tatarzy w swoich wyprawach łupieskich „koszem" zapadali.

Gdy przewaga oręża Olgierda, Witołda i pierwszych Jagiellonów zaczęła słabnąć i cofać granice państwa Litewsko-polskiego od brzegów morza Czarnego ku północy, złowrogie sąsiedztwo hord tatarskich zaciężyło niebawem nad rozkoszną ziemią ukrainną. Nieprzerwane pasmo jej nieszczęść, rozlewu krwi i żałoby rozpoczyna w roku 1482 napad cara hordy perekopskiej, Mengligireja, który zamienił w perzynę wszystką ziemię ukraińską, tak, że na całym obszarze, zalanym falą zniszczenia, ocalały

tylko 4 zamki: Żytomierz, Bracław, Kaniów i Czerkasy. Odtąd najazdy tatarskie przez dwa wieki z górą stały się tłem codziennym dziejów Ukrainy, której prawie każda stopa ziemi nawskróś przesiąkła krwią bohaterów, spieszących tłumnie i ochoczo z nad Wisły na krwawe boje z bisurmany.

Tatarzy mieli prawie stałe swoje **szlaki**, którymi od „pól dzikich" zapuszczali swe zagony wgłąb Ukrainy. **Szlak** tatarski nie był drogą ani gościńcem kupieckim, ale nosił wyłączny charakter. Wszystkim wiadomy, był rzadko widomym. Znanym był jego ogólny kierunek, wymijający przeprawy przez większe rzeki, ale nie były znane nigdy poszczególne jego zwroty. Szerokość **szlaku** odpowiadała sile „czambułu". Pospolicie rozciągał się on wszerz „na dwoje sztrzelanie z łuka", ale nieraz, gdy szła cała horda, to i na mil parę. W pustyni oryentowano się mogiłami. Szlaki główne, po doprowadzeniu hordy lub czambułu do okolic zaludnionych, jako celu każdej wyprawy, dzieliły się na uboczne zagony, okrywające siecią kraj cały lub upatrzone jego części. Dopiero na tych ubocznych szlakach odbywały się łowy na zaskoczonych z nienacka mieszkańców i ich dobro. Ponieważ szlaki większe odpowiadały wododziałom większych rzek Ukrainy, było więc ich tyle, ile samych wododziałów, mianowicie trzy: **Szlak czarny**, między dopływami Bohu i Dniepru; **Kuczmański** między Bohem i Dniestrem i **Murawski** między Dnieprem i Donem. Był jeszcze czwarty szlak **Wołoski** za Dniestrem, który z Budziaku, czyli nadmorskiej Bessarabii, prowadził na Ruś Czerwoną, ale ten Ukrainy nie dotykał. Trzy pierwsze miały za punkt wyjścia Perekop, od którego rozchodziły się w różne strony.

Szlak **Czarny**, po tatarsku „*Dżorna islach*", rozpoczynał się właściwie dopiero w **Czarnym lesie**, od którego i nazwę swoją nosił, w uroczysku na wierzchowiskach rzeki Ingułu, gdzie Tatarowie „zapadali koszem", dopóki się wszyscy nie zebrali. Szlak **Kuczmański**, rozdzieliwszy się ze szlakiem **Czarnym** u Martwych wód, przechodził na prawą stronę Bohu przez bród, zwracał się wododziałem Bohu i Dniestru aż ku granicy podolskiej, gdzie na wododziale z Rowem znajdowało się uroczysko Kuczman, skąd biegł już Podolem ku Lwowu, omijając Bar i Czarny Ostrów. Szlak **Murawski** od Perekopu biegł między dorzeczami Dniepru i Donu wzdłuż wschodniej granicy Ukrainy zadnieprskiej do Tuły i Moskwy.

Po napadzie Mengligireja na Ukrainę, postanowił „hospodar" litewski i król polski, Kazimierz Jagiellończyk, umocnić należycie zamek kijowski, zebrał tedy wielkie wojsko, począwszy od kniaziów Siewierskich aż do włości podlaskich. Na robotę zaś kijowską przychodziło po 20.000 toporów z włości podnieprskich. Litwa miała swój system obronny, tzw. **bojarszczyzny**, czyli osadzanie dokoła każdego zamku „hospodarskiego" siół bojarami, a czasem i szlachtą, z obowiązkiem utrzymywania i obrony tych zamków, wysyłania **straży** i czat w pole i występowania zbrojno na każde zawołanie wojewody, czy starosty. Wyciągnięto tedy w poprzek Ukrainy całe jakby trzy linie obronne podobnych zamków z bojarami. **Straże** były trzech rodzai: **zamkowe**, **ostrogowe** (miejskie) i **polne**. Te ostatnie czuwały w stepach, w pobliżu szlaków i **ułusów** tatarskich. Na pograniczu Litwy i Korony kombinowały się straże litewskie i polskie. Od wstąpienia na tron króla Zygmunta I (r. 1507), jazda polska znajdowała się już zawsze na straży Rusi i Podola w sile od 1.000 do 3.200 koni. W połowie XVI wieku system obronny litewski okazał się już przestarzałym, a

wystąpiła potrzeba **zaciężnego** żołnierza. Próby uorganizowania **zbiegających się z Rusi, Litwy, Moskwy i Polski nad dolny Dniepr przybyszów, zwanych z tatarska Kozakami**, okazały się zawodnemi. Poczęto zatem czynić zaciągi z żywiołu miejscowego i Polaków, oraz utrzymywać po zamkach puszkarzów. Za najskuteczniejszy sposób zabezpieczenia Ukrainy uważał Batory podbój Krymu, co Zamojski podzielał i co uskuteczniłaby Polska, gdyby nie śmierć wczesna Batorego, po którym Zygmunt III żył przeważnie ideą odzyskania tronu szwedzkiego.

Źródło: https://literat.ug.edu.pl/glogre/0041.htm

GENEZA ODRODZENIA SEJMU MAŁOPOLSKIEGO

SUCCISA VIRESCIT!
(ODRĄBANE ODRASTA)

Sejm Małopolski zwany historycznie Sejmikiem Generalnym odbywał się w Nowym Mieście Korczynie. Był to zjazd Posłów Ziemskich, których wcześniej wybrano na Sejmikach Ziemskich oraz zjazd Senatorów obranych z danej prowincji. Miał, więc Sejm Małopolski dwie Izby – Poselską i Senatorską.

Zadaniem Sejmików Generalnych Prowincji było uzgadnianie stanowisk na Sejm Walny.

Obszar Prowincji Małopolskiej – Lachii zmieniał się ale zasady ustrojowe pozostawały niezmienne. Z Powiatów Ziemskich oraz Powiatów Grodowych delegowano Posłów na Sejmik Prowincji (Dzielnicy). Jednocześnie na takim Sejmiku pojawiali się Senatorowie reprezentujący jakby Majestat królewski. Obecnie, póki co, w ramach budowania samorządnego Królestwa Polskiego-Lehii, Sejm Małopolski składa się z Posłów Powiatów leżących w historycznej Małopolsce – Lachii ale w ramach III RP tj. w województwach: małopolskim (krakowskim), świętokrzyskim, podkarpackim, lubelskim i ew. mazowieckim i podlaskim.

Leh XI Wojciech Edward I – Rex Electus Lehiae-Poloniae

PROPOZYCJE OD TRONU
PORZĄDEK OBRAD
SEJMU MAŁOPOLSKI

SUMARIUSZ z UCHWAŁAMI

Jednodniowej I Sesji Sejmu Małopolski Królestwa Polskiego-Lehii

8 października A.D.2022 – Kraków

SPRAWY PERSONALNE

A. Nominacja na Mincmistrza Wielkiego Koronnego. **Nominacja królewska.**
B. Wybór Marszałka i V-ce Marszałka(ów) Sejmu Małopolskiego. **Uchwała.**
C. Wybór Starosty Generalnego – Wielkorządcy Małopolski - Lachii. **Uchwała.**

SPRAWY GOSPODARCZE

D. Energia w Małopolsce. **Uchwała.**
E. Energetyka rozproszona terytorialnie i technologicznie. **Uchwała.**
F. Obszar Wisły od Gdańska do Krakowa – znaczenie gospodarcze. **Uchwała.**
G. Wisła jako wodny szlak handlowy do Morza Czarnego i Adriatyckiego. **Uchwała.**
H. Rozbudowa portu rzecznego w Krakowie. **Uchwała.**
I. Kanał Śląski. **Uchwała.**
J. Obrona Małopolski. Doktryna Grudniewskiego. **Uchwała.**
K. Powiaty Graniczne – Warowniami – dodatkowe środki na obronę. **Uchwała.**

SPRAWY ADMINISTRACYJNE

A. Małopolska-Lachia – obszar historyczny.
B. Województwa Większe w ramach Małopolski.

C. Województwa Mniejsze w ramach Wielkopolski. Dodatkowy szczebel administracji Ziemia (Prowincja) – odpowiednik dawnego „województwa mniejszego" np. Ziemia (Prowincja) Nowosądecka, Ziemia (Prowincja) Tarnowska.
D. Miasta Nasze Królewskie w Małopolsce.
E. Powiaty i Kasztelanie (miasta na prawach powiatów) jako podstawowy szczebel administracji Królestwa Polskiego. **Uchwała.**
F. Powiaty – Warownie. **Uchwała.**
G. Powiaty Nadwislańskie. **Uchwała.**
H. Powiaty Nadburzańskie. **Uchwała**
I. Nie gminy a opola.

URZĘDY KRÓLEWSKIE

A. Kasztelan Ziemski. Kasztelan Grodowy. Kasztelan Warowni. Kasztelan Warowni Nadwiślańskiej, Nadbużańskiej, etc.
B. Urząd Wojskiego.
C. Urząd Żupana, Władyki, Włodarza – Prezydenta Dzielnicy Miasta Grodowego.
D. Starostowie Generalni. Wielkorządcy.
E. Starosta Generalny – Wielkorządca Małopolski - Lachii.
E. Mincmistrz Wielki Koronny.

SPRAWY MENNICZE

A. Mennica Olkuska.

B. Czy możemy mieć znowu suwerenny pieniądz?
C. Teoria bicia (emisji) monety.
D. Mennica królewska.
E. Ordynacja Mennicza.

SPRAWY POLITYCZNE

A. Okręgi Senatorskie – Sejmiki Senatorskie w Małopolsce.
B. Pacta Conventa Senatora Małopolski. **Uchwała.**
C. Start w Wyborach Samorządowych do Powiatu. **Uchwała.**
D. Pacta Conventa Radnego Powiatowego, Starosty Powiatowego, Kasztelana. **Uchwała.**
E. Kandydaci na Senatorów III RP z Małopolski:
- Okręg 30 – Oświęcim – Przemysław Wojciech Paw
- Okręg 31 – Olkusz – ?
- Okręg 32 – Kraków – ?
- Okręg 33 – Kraków – ?
- Okręg 34 – Bochnia – ?
- Okręg 35 – Tarnów – ?
- Okręg 36 – Nowy Targ – ?
- Okręg 37 – Nowy Sącz – ?

SPRAWY WOJSKOWE

SUMARIUSZ z UCHWAŁAMI

Jednodniowej I Sesji Sejmu Małopolski Królestwa Polskiego-Lehii

8 października A.D.2022 – Kraków

A. Zapewnienie bezpieczeństwa Mieszkańcom Małopolski.
B. Stan Obrony Cywilnej i Obrony Terytorialnej,
C. Doktryna Grudniewskiego. Gminna Samoobrona Obywatelska.
D. Doktryna obronna dla Małopolski.
E. List Otwarty Hetmana Wielkiego Koronnego do władzy Centralnej i Władzy Samorządowej.

Leh XI Wojciech Edward I Rex Poloniae-Lehiae

SUMARIUSZ z UCHWAŁAMI
Jednodniowej I Sesji Sejmu Małopolski Królestwa Polskiego-Lehii
8 października A.D.2022 – Kraków

DIARIUSZ
SEJMU MAŁOPOLSKI
KORONY KRÓLESTWA POLSKIEGO-LEHII

I Sesja
Jedno Posiedzenie

8 października A.D.2022, Kraków

pod Patronatem
św. Floriana

SUMARIUSZ z UCHWAŁAMI
Jednodniowej I Sesji Sejmu Małopolski Królestwa Polskiego-Lehii
8 października A.D.2022 – Kraków

Ktaków, ul. św. Filipa 23

Uczestnicy:

1. **J.K.M. Leh XI Wojciech Edward I – król elekt**
2. **J.K.M. Iwona Maria Leszczyńska – królowa elekt**
3. **J.W. Dorota Lechwar – Kasztelan Krakowa**
4. **J.W. Tomasz Janicki – Marszałek Sejmiku Grodowego Krakowa**
5. **J.W. Monika Zakrzewska – Szef Ruchu Społecznego Wieniawitów, V-ce Marszałek Sejmu Walnego**

EWANGELIA na 8 października A.D.2022 – (Łk 11, 27-28)

Błogosławieni ci, którzy słuchają słowa Bożego

Łk 11, 27-28

✠ Słowa Ewangelii według Świętego Łukasza

Gdy Jezus mówił, jakaś kobieta z tłumu głośno zawołała do Niego: «Błogosławione łono, które Cię nosiło, i piersi, które ssałeś».
Lecz On rzekł: «Tak, błogosławieni są raczej ci, którzy słuchają słowa Bożego i go przestrzegają».

Oto słowo Pańskie.

SPOTKANIE KRÓLA Z UCZESTNIKAMI SEJMU MAŁOPOLSKI PRZED OBRADAMI – PRELEKCJA

Król:

Rozpoczyna Modlitwę „Ojcze Nasz" i „Zdrowaś Maryjo" – wspólna modlitwa.
Królowo Polski – módl się za nami!
Święty Florianie – módl się za nami!
Święty Dominiku – módl się za nami!
Święty Jacku Odrowążu – Patronie Polski i Krakowa – módl się za nami!
Święty Stanisławie – Patronie Polski, Krakowa i Wieniawitów – módl się za nami!
Święty Wawrzyńcu – Patronie Wieniawitów – módl się za nami!
Święty Filipie – Pierwszy Apostole Słowiańszczyzny (zwanej wówczas Scytią) – módl się za nami!

Król:

Wita przybyłych szczerze i z serca!
Król wita:
o. Stafana OP
Urzędników Królestwa Polskiego-Lehii:

J.W. Dorotę Lechwar - Kasztelana Krakowa.
J.W. Monikę Zakrzewską - V-ce Marszałka Sejmu Walnego, Przewodniczącą Ruchu Społecznego Wieniawitów.
J.W. Tomasza Janickiego - Marszałka Sejmiku Grodowego Krakowa.

Król proponuje, by J.W. Tomasz Janicki, jako Marszałek oraz J.W. Monika Zakrzewska, jako V-ce Marszałek, przewodniczyli wspólnie obradom Sejmu Małopolski, w sytuacji nieobecności, z powodu choroby, Marszałka Sejmu Małopolski - Anny Filipowicz.

Król informuje, że w dniu wczorajszym tj. 7 października 2022 r., wraz z osobami towarzyszącymi, spotkał się w Kurii Krakowskiej z J.E. bp Rafałem Chrząszczem.

Król w sposób szczególny wita Zbigniewa Zygmunta Kękusia.

Król liczy obecnych - jest 13 osób w momencie liczenia.

Król tłumaczy ideę rozdanych mandatów (kartek: niebieskiej, czerwonej, żółtej, zielonej).

Zbigniew Zygmunt Kękuś zadaje pytanie Królowi: czy jest masonem?
Król oświadcza, że nie jest masonem i że Dom Leszczyńskich nie jest w żaden sposób związany z masonerią.

Król tłumaczy pojęcia "Dynastia" i "Dom Panujący".

Król omawia postać św. Jacka Odrowąża i Bitwę Pod Legnicą A.D.1241.

Król omawia Dominikanów z Brześcia Kujawskiego i ich rolę w przywracaniu Królestwa Polskiego za czasów Władysława Łokietka.

Król mówi o klasztorze Dominikanów w Brześciu Kujawskim i Zakonie Dominikanów skasowanym w XIX wieku przez zaborców.
W brzesko-kujawskim klasztorze podominikańskim, corocznie, od 2016 roku Król składa w sobotę poprzedzającą ostatnią niedzielę października "Śluby Brzeskie Homagialne" uznające Jezusa Chrystusa m.in. za Króla Polski-Lehii.

Król mówi o mężach opatrznościowych.

Król mówi o sile wiecowania. Prosi J.W. Dorotę Lechwar o przytoczenie nieznanej części "Bogarodzicy".

- J.W. Dorota Lechwar cytuje z pamięci fragment "Bogarodzicy" "Adamie, Ty boży kmieciu u Boga siedzisz na Wiecu!
- Adamie, chodzi o pierwszego człowieka.
  Śpiewając tylko pierwsze zwrotki "Bogarodzicy", nie zwracamy na to uwagę!
  Wiec jest to ustrój przekazany przez Boga nam Słowianom.
  Jeżeli to zrozumiemy, naszą genealogię, naszą historię, to zrozumiemy, że powrót do wiecowania to jest jak powrót do Stwórcy,

do Boga.

Cały tekst "Bogarodzicy"

TRANSKRYPCJA ZAPISU Z POCZĄTKU XV WIEKU

Bogurodzica, dziewica, Bogiem sławiena Maryja!
Twego syna, Gospodzina, matko zwolena Maryja!
Zyszczy nam, spuści nam.
Kirielejson.

Twego dziela Krzciciela, Bożyce,
Usłysz głosy, napełni myśli człowiecze.
Słysz modlitwę, jąż nosimy,
A dać raczy, jegoż prosimy,
A na świecie zbożny pobyt,
Po żywocie rajski przebyt.
Kirielejson.

Nas dla wstał z martwych Syn Boży,
Wierzyż w to człowiecze zbożny,
Iż przez trud, Bog swoj lud,
odjął diablej strożej.

Przydał nam zdrowia wiecznego,
Starostę skował pkielnego,
Śmierć podjął,
wspominął Człowieka pirwego.

Jenże trudy cirzpiał zawiernie,
Jeszcze był nie prześpiał zaśmierne,
Aliż sam Bog z martwych wstał.

Adamie, ty boży kmieciu,
Ty siedzisz u Boga [w] wiecu,
Domieściż twe dzieci,
gdzie krolują anjeli.

Tegoż nas domieściż, Jezu Kryste miły,

Bychom z Tobą byli,
Gdzież się nam radują szwe niebieskie siły.

Była radość, była miłość, było widzienie
Tworca Anjelskie bez końca,
Tuć się nam zwidziało diable potępienie.

Ni śrzebrzem, ni złotem
nas diabłu odkupił,
Swą mocą zastąpił.

Ciebie dla, człowiecze, dał Bog przekłoć sobie
Ręce, nodze obie.
Kry święta szła z boka na zbawienie tobie.

Wierzyż w to, człowiecze, iż Jezu Kryst prawy,
Cirpiał za nas rany,
Swą świętą krew' przelał za nas krześcijany.

O duszy o grzeszne sam Bog pieczą ima,

Diabłu ją otyma,
Gdzie to sam kroluje, k sob[ie] ją przy[i]ma.

Maryja dziewice, prośmy synka twego
Krola niebieskiego,
Aza nas uchowa ote wszego złego.
Amen...
... tako Bog daj,
Bychom szli szwyćcy w raj.

Żródło: https://klp.pl/sredniowiecze/a-6355.html

Król: tłumaczy organizację sejmikowania i wiecowania.
Wiec jest na samym dole.

Pozwólcie Nam omówić: co My budujemy?

Król omawia strukturę administracyjną Królestwa Polskiego-Lehii.

Król omawia pojęcia Leh-Lehici, Lach-Lachowie.

Król omawia pojęcia; Wielkopolska (Polonia Maior), Małopolska (Polonia Minor).

Król omawia Powiaty (ziemia po wiecu) - Ziemia Powiecowa-Powiatowa.

Król omawia rolę Króla i Prymasa (władze świecką i duchowną) - Król (od ciała) i alter Król (od ducha).

Król omawia strukturę administracyjną Królestwa Polskiego-Lehii

Król: jak jest a jak powinno być!

Wybory w III RP są równe, bezpośrednie, tajne, anonimowe, nieweryfikowalne.
Dlaczego wybory w III RP są anonimowe?
Czy tajność oznacza anonimowość?
Tajne nie może oznaczać anonimowe, bo jest nieweryfikowalne!
Rodzi się pytanie: czy można dać pełnomocnictwo w sposób tajny - anonimowy - komukolwiek?

Zadaje w tym miejscu pytanie skierowane do Trybunału Konstytucyjnego i władz III RP:

Czy można udzielić pełnomocnictwo Posłowi, Radnemu, Senatorowi, Prezydentowi, etc., w sposób tajny i anonimowy?
Jeśli nie - co jest oczywiste - to mamy do czynienia obecnie z przypadkiem tzw. *falsus procurator,* czyli mamy, jako Naród Polski nielegalnych pełnomocników, począwszy od Prezydenta, poprzez Posłów i Senatorów, Prezydentów miast, Burmistrzów, Wójtów, aż do Radnych i Sołtysów.

Król omawia Sejm Walny Elekcyjny - sposób głosowania - suffragia.

Jak Polskę zdemonarchizowano:

Rozbiory lat 1772, 1793, 1795 nie zdemonarchizowały nas a pozbawiły państwowości.
Zaborcami były monarchie.

Akt 5 listopada 1916 roku Cesarzy Niemieckiego i Austriackiego oddawał nam niepodległe Królestwo Polskie.
Akt z grudnia 1916 roku Cara Mikołaja II również oddawał nam niepodległe Królestwo Polskie.

W dniu 12 września 1917 roku zostaje powołana do życia Rada Regencyjna w celu przekazania władzy Królowi.

W dniach z 16 na 17 lipca 1918 roku zostaje zamordowany Car Rosji Król Polski - Mikołaj II wraz z żoną i dziećmi w Jekaterynburgu.

W dniu 7 października 1918 roku Rada Regencyjna wydaje Akt Niepodległości Królestwa Polskiego.

W dniu 14 listopada 1918 roku Józef Piłsudski zamachem stanu rozwiązał Radę Regencyjną, czyli zamachem stanu obalił odrodzoną monarchię polską.

W dniu 20 marca 1916 roku - Sejm Walny Konstytucyjny na trzydniowej I Sesji (18-20 marzec 2016) na Zamku Leszczyńskich w Rydzynie podjął Konstytucję Proklamacyjną o wskrzeszeniu Królestwa Polskiego.

W dniu 16 lipca 2016 roku w Gdańsku Oliwie, w Auli Seminaryjnej Archidiecezji Gdańskiej ex Klasztorze Cysterskim, zostaliśmy, jako Wojciech Edward Leszczyński (ur. 1960) obrani, przez trzydniowy Sejm Walny Konstytucyjny Elekcyjny Królem Polski, a żona Iwona Leszczyńska (ur. 1961) Królową Polski.

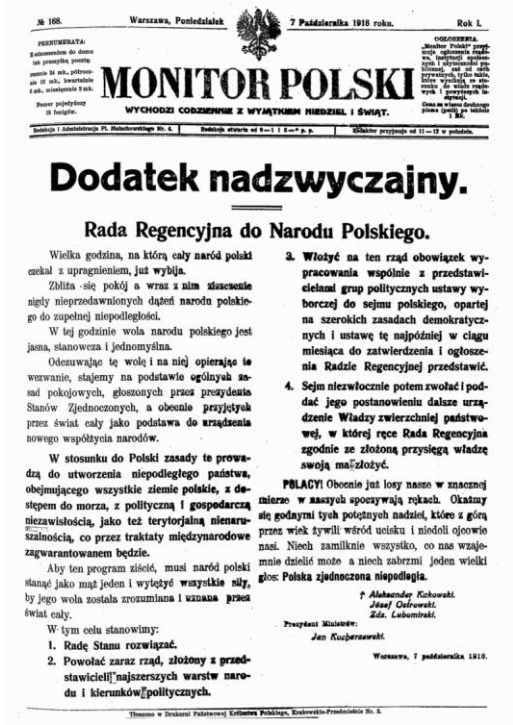

№ 168. Warszawa, Poniedziałek 7 Października 1918 roku. Rok I.

PRENUMERATA: Z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztą: rocznie 24 mk., półrocznie 12 mk., kwartalnie 6 mk., miesięcznie 2 mk. Numer pojedynczy 15 fenigów.

MONITOR POLSKI

WYCHODZI CODZIENNIE Z WYJĄTKIEM NIEDZIEL I ŚWIĄT.

OGŁOSZENIA. „Monitor Polski" przyjmuje ogłoszenia urzędowe, ogłoszenia prywatne, i ogłoszenia handlowe, od od ołów przewiezionych, tylko nabrane wyrobiają w ogłoszeniach urzędowych i prywatnych 3 groszy, w handlowych 5 groszy. Cena za wiersz drobnego pisma (petit) po tekście 1 Mk.

Redakcja i Administracja Pl. Hetmańskiego Nr. 4. | Redakcja otwarta od 8—1 i 5—7 p. p. | Ekspedycja przyjmuje od 11—12 w południe.

Dodatek nadzwyczajny.

Rada Regencyjna do Narodu Polskiego.

Wielka godzina, na którą cały naród polski czekał z upragnieniem, już wybiła.

Zbliża się pokój a wraz z nim ziszczenie nigdy nieprzedawnionych dążeń narodu polskiego do zupełnej niepodległości.

W tej godzinie wola narodu polskiego jest jasna, stanowcza i jednomyślna.

Odczuwając tę wolę i na niej opierając to wezwanie, stajemy na podstawie ogólnych zasad pokojowych, głoszonych przez prezydenta Stanów Zjednoczonych, a obecnie przyjętych przez świat cały jako podstawa do urządzenia nowego współżycia narodów.

W stosunku do Polski zasady te prowadzą do utworzenia niepodległego państwa, obejmującego wszystkie ziemie polskie, z dostępem do morza, z polityczną i gospodarczą niezawisłością, jako też terytorjalną nienaruszalnością, co przez traktaty międzynarodowe zagwarantowanem będzie.

Aby ten program ziścić, musi naród polski stanąć jako mąż jeden i wytężyć wszystkie siły, by jego wola została zrozumiana i uznana przez świat cały.

W tym celu stanowimy:

1. Radę Stanu rozwiązać.
2. Powołać zaraz rząd, złożony z przedstawicieli najszerszych warstw narodu i kierunków politycznych.
3. Włożyć na ten rząd obowiązek wypracowania wspólnie z przedstawicielami grup politycznych ustawy wyborczej do sejmu polskiego, opartej na szerokich zasadach demokratycznych i ustawę tę najpóźniej w ciągu miesiąca do zatwierdzenia i ogłoszenia Radzie Regencyjnej przedstawić.
4. Sejm niezwłocznie potem zwołać i poddać jego postanowieniu dalsze urządzenie Władzy zwierzchniej państwowej, w której ręce Rada Regencyjna zgodnie ze złożoną przysięgą władzę swoją maj złożyć.

POLACY! Obecnie już losy nasze w znacznej mierze w naszych spoczywają rękach. Okażmy się godnymi tych potężnych nadziei, które z górą przez wiek żywili wśród ucisku i niedoli ojcowie nasi. Niech zamilknie wszystko, co nas wzajemnie dzielić może a niech zabrzmi jeden wielki głos: Polska zjednoczona niepodległa.

† Aleksander Kakowski.
Józef Ostrowski.
Zdz. Lubomirski.

Prezydent Ministrów:
Jan Kucharzewski.

Warszawa, 7 października 1918.

Tłoczono w Drukarni Państwowej Królestwa Polskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr. 3.

Elekcja nastąpiła w 98. rocznicę mordu Mikołaja II - Króla Polski, zapobiegając zarzutowi "martwego prawa" i zapobiegła "zasiedzeniu" rządów Bolszewii, sprawującą nielegalne rządy od 14 listopada 1918 roku.

Nie udało się Bolszewii rządzić nieprzerwanie przez 100 lat, co może mieć znaczenie w prawie międzynarodowym, a na pewno ma znaczenie symboliczne.

To tyle wstępu!

Król:

Z Sejmu Małopolski winien wyłonić się w przyszłości Wielkorządca - Starosta Generalny Małopolski - Lachów.

Król omawia postanowienia Kongresu Wiedeńskiego 1815 roku a konkretnie powołanie wówczas do życia:
- Republiki (Rzeczpospolitej) Krakowskiej (1815-1846) z patronatem Trzech Zaborców (Rosji, Niemiec i Austrii).
- Republiki Poznańskiej.

W 1846 roku przygotowane jest Powstanie Krakowskie niepodległościowe.
Austriacy - Habsburgowie organizują, by temu zapobiec, pod przywództwem chłopa galicyjskiego - Jakuba Szeli, chłopską rewoltę znaną jako tzw. rabacja galicyjska – rzeź galicyjska, czyli zaplanowany mord szlachty małopolskiej i księży katolickich.
Ginie wówczas wiele tysięcy najszlachetniejszych osób – elita Małopolski.

Operacja antypolska w Małopolsce była przemyślana, od co najmniej kilku lat (za zgodą wszystkich zaborców).

W Galicji nastąpiła najpierw świadoma pauperyzacja szlachty i chłopstwa, a tym samym stworzono grunt do radykalizacja postaw chłopskich. Stąd namówienie chłopstwa małopolskiego do rzezi szlachty, jako niby winowajców ich ciężkiego losu nie było bardzo trudne. Wystarczyło znaleźć sprawnego podżegacza, jakim okazał się Jakub Szela.
Rzezią szlachty i księży zajęli się chłopi małopolscy. Za każdą głowę szlachcica i księdza (przedstawiciela lokalnej elity) była ustalona nagroda pieniężna wypłacana w złocie.

Niemieckie akcje ludobójstwa polskich elit z 1939 roku, jak *"Tannenberg"* w Wielkopolsce lub *"Intelligenzaktion"* na Pomorzu, mają swój początek w Rabacji Galicyjskiej 1946 roku.

Cesarz Austriacki Ferdynand I, po Rzezi Galicyjskiej w 1846 roku, kasuje Rzeczpospolitą Krakowską i powołuje do życia pod protekcją Habsburgów Księstwo Krakowskie, funkcjonujące do 1918 roku.

Król apeluje do mieszkańców Małopolski, by pogłębili swoją wiedzę na temat okresu zaborów Królestwa Polskiego w Małopolsce.

J.W. Monika Zakrzewska: Jak często obradował Sejm Walny?

Król: Sejm Walny obradował 6 tygodni, co 2 lata.

Warto w tym momencie zaprezentować Ordynację Wyborczą Królestwa Polskiego-Lehii do Sejmu.

Sprawa Izby Poselskiej

Mamy w Polsce 66 Powiatów Grodowych (miast na prawach powiatu) oraz 314 Powiatów Ziemskich (niegrodowych).
Razem daje to 380 Powiatów.

Proponujemy, aby z Powiatów Grodowych, Rada Powiatu delegowała 2 Posłów na Sejm (do Izby Poselskiej) a z Powiatów Ziemskich, Rada Powiatu delegowała 1 (jednego) Posła.
Daje to (66x2) = 132+(314x1) = 446 Posłów.

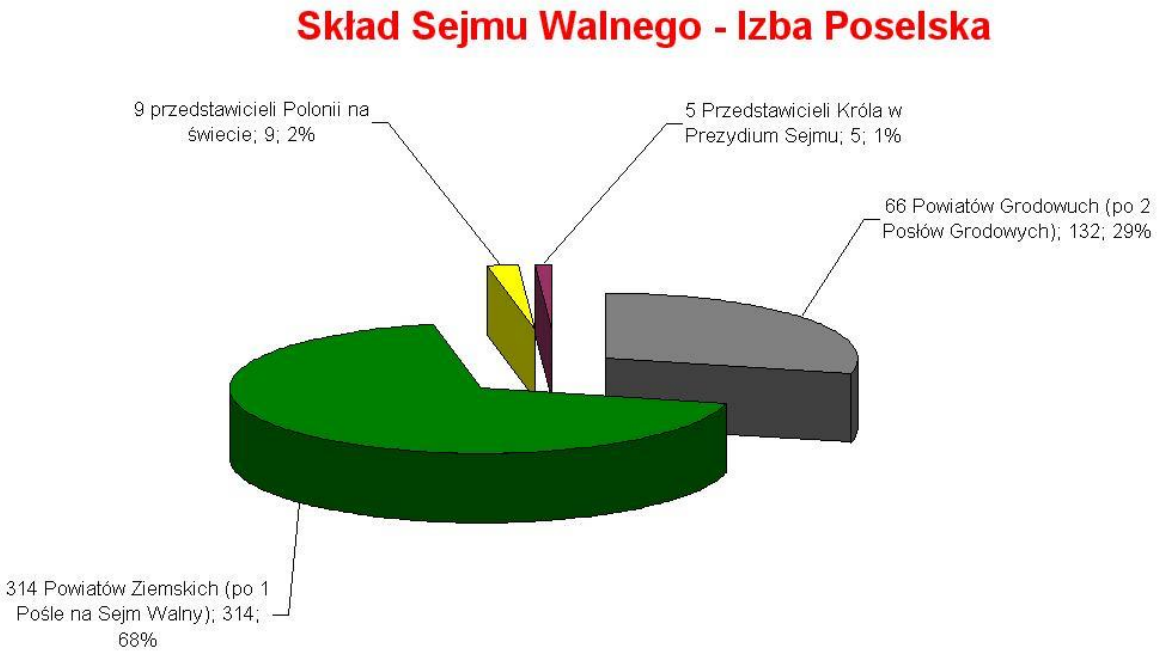

Obiór Posłów w głosowaniu jawnym większością 75% + 1.
Gdy w dwóch głosowaniach Rada Powiatu nie potrafi obrać Posła ze swojego grona, Marszałek Sejmu Walnego losuje Posła z grona Radnych.

Proponujemy dodatkowo 9 Posłów Polonijnych (reprezentanci Polonii całego świata oraz 5 Posłów królewskich nominowanych do Prezydium Sejmu w imieniu Króla.

Obecnie do Sejmiku Wojewódzkiego obiera się Radnych w wyborach samorządowych (Lista nr 4).
W naszej królewskiej Ordynacji Samorządowej do Sejmiku Wojewódzkiego wybiera się przedstawicieli z Powiatu w taki sam sposób jak do Izby Poselskiej, czyli po dwóch Radnych vel Posłów Wojewódzkich z każdego Powiatu Grodowego i po jednym z Powiatu Ziemskiego. Ilość Radnych - Posłów Wojewódzkich będzie w każdym Województwie nieco inna w zależności od ilości Powiatów Grodowych i Ziemskich w każdym Województwie.

Sprawa Senatu

Król: My proponujemy po 3 przedstawicieli Sejmiku Wojewódzkiego do Senatu z każdego województwa.
Mamy 16 Województw x 3 daje to 48 Senatorów Wojewódzkich w Senacie.
Głosowania jawne większością 75% +1.

Gdy w dwóch głosowaniach nie udaje się wybrać jednego, dwu, trzech Senatorów, wówczas Marszałek Sejmu Walnego losuje spośród Radnych - Posłów Wojewódzkich odpowiednią wakującą ilość Senatorów (jednego, dwóch lub trzech).

13 Senatorów nominuje Prezydent
13 Senatorów nominuje V-ce Prezydent
26 Senatorów nominuje Król

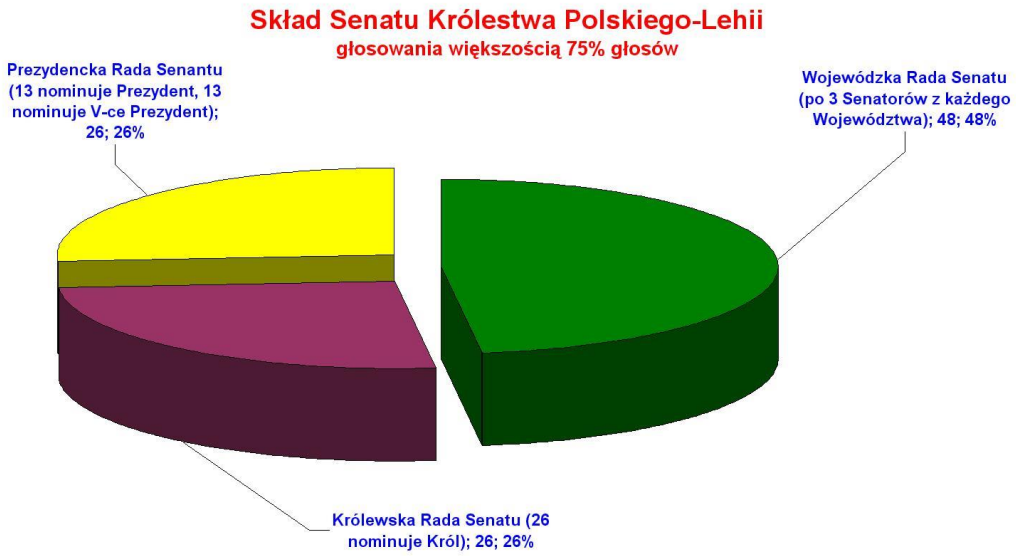

Daje to 100 Senatorów jak obecnie.

Docelowo zamiast Prezydenta, V-ce Prezydenta i Premiera, w Królestwie Polskim władzę tą zunifikowaną przejmą: Kanclerz Wielki Koronny i Podkanclerz Wielki Koronny. To oni będą nominować po 13 Senatorów.

Król: My opowiadamy się za: wyborami POŚREDNIMI (elektorskimi), JAWNYMI I IMIENNYMI.

Można zarządzić okresowo wybory jednocześnie tajne i jawne, by zweryfikować, czy osoby głosują pod wpływem strachu. Różnica nie powinna wynosić powyżej 10%.

Pytania i odpowiedzi:

- Konkurenci do korony?

Król: pamiętajmy o Traktacie Leowenwolda z 1732 roku zawarty pomiędzy Prusami, Austrią i Rosją, a mówiący o tym, żeby nie dopuścić Dom Leszczyńskich na tron.
Po wygranej w roku 1733 roku elekcji przez Stanisława Leszczyńskiego, Rosja wypowiedziała Polsce wojnę.
Wojna o sukcesję polską 1733 czyli Traktat zadziałał.
Vise: https://pl.wikipedia.org/wiki/Wojna_o_sukcesję_polską

Król: Dlaczego nas (Leszczyńskich) tak się boją?

Zwracajcie uwagę na próby wciskania na tron przedstawicieli obcych mocarstw.

Nie należy bać się konkurencji!

Zwracajcie uwagę na LEGITYMIZM - genealogię; na doświadczenie w rządzeniu. Czy mieli w rodzie: Prymasów, Kanclerzy, Starostów, Mincmistrzów, Króli, etc.

Nie bronimy nikomu pretendować!

My proponujemy Dynastię na co najmniej 100 lat.

Musimy zadbać o STABILITAS.

Kto gwarantuje w Polsce STABILITAS na co najmniej 100 lat?

Pytanie: alternatywne sejmiki?

Król: Strategia, Quomodo (Jak?)

Są dwie metody.

Pierwsza metoda KONWERGENCJA, czyli ewolucja w określonym kierunku.

Druga metoda REWOLUCJA - NIEPOSŁUSZEŃSTWO OBYWATELSKIE.

Pierwsza metoda jest dobra a druga jest skuteczna.

Król w przeddzień koronacji podpisywał tzw. PACTA CONVENTA (Porozumienie Sejm Walny (Naród) - Król).

Gdy Król sprzeniewierzał się podpisanym *Pacta Conventa*, następowała antykrólewska konfederacja, czyli sprzeciw obywatelski, w myśl przywileju szlacheckiego *„De non praestanda oboedientia" – „Posłuszeństwo, które nie może być okazane"* lub *„Ius resistendi" – „Prawo oporu".*

Metoda Pierwsza (konwergencja) wymaga zrozumienia drugiej strony i skłonności do zmian, reform etc.
Nie ma na to co liczyć w III RP.

W pierwszej metodzie można zaryzykować start przedstawicieli Królestwa Polskiego do Senatu, bo start do Izby Poselskiej jest z góry skazany na porażkę (fałszerstwa wyborcze).

Senat był zawsze królewski. Szanse, że ktoś z Królestwa Polskiego wygra są nikłe, ale warto zaistnieć. Okręgi są jednomandatowe, co ułatwia start.

My proponujemy w ramach drugiej metody - 20 listopada br. SPRZECIW OBYWATELSKI.

Strajk, nieposłuszeństwo, nie słuchamy się tej władzy, nie jesteście nasi!

Do 19 listopada br. w ramach ogłoszonego w Raciborzu rozejmu, proponujemy zastosowanie Metody Pierwszej, czyli rozmów: III RP z Królestwem Polski-Lehii.
Dogadajmy się! Zmieńmy ordynację!

Jest jeszcze jedna metoda: ALTER (INNE) PAŃSTWO.

Pytanie: casus Zbigniewa Potockiego?

Król: Zbigniewa Potockiego, jako Prezydenta II RP trzeba postawić przed Trybunałem Stanu za klęskę wrześniową 1939 oraz za ludobójstwo 8 mln Polaków podczas II Wojny Światowej!

Mieliśmy po 1918 roku:

1918-1944 - II RP - I Bolszewia
1945-1989 - PRL - II Bolszewia
1990-2012 - III RP - III Bolszewia
W sumie cały czas BOLSZEWIA (większościowcy).

Rządy Bolszewii opierają się na prostym schemacie: tzn. na okradaniu 10% najwydajniejszych Polaków i rozdawaniu łupów "swoim" oraz pozostałym, czyli 90%.

Ci najwydajniejsi, w systemie bolszewickim, nie mają żadnych szans wyborczych, bo 90% chce by Bolszewia okradała najbardziej wydajnych i rozdawała reszcie.
Bolszewia jest jak "Janosik" z tym, że nie okrada najbogatszych ale najbardziej przedsiębiorczych i rozdaje część łupów tym mniej zaradnym.

Demokracja liberalna (czytaj złodziejska) to System,
w którym bardzo wielu, a może nawet większość,
ma się lepiej, niż na to obiektywnie zasługuje!

Pracuje na ten system 10% najbardziej przedsiębiorczych Polaków, którym demokracja liberalna (czytaj złodziejska) gwarantuje, że będą mieli mniej niż na to zasługują.

Demokracja liberalna (czytaj złodziejska) to System,
w którym najzdolniejsi, najbardziej przedsiębiorczy, których jest mniejszość,
mają się gorzej, niż na to obiektywnie zasługują!

By ten niesprawiedliwy system trwał, przy rządzie muszą być złodzieje, z poparciem większości, z którą złodzieje dzielą się łupami.
Czyli Polak w demokracji liberalnej ma wybór: albo będzie złodziejem (wspólnictwo) albo ofiarą złodzieja!

W praktyce, i jedni i drudzy, nie mają tyle ile by mogli mieć uczciwie pracując, nie będąc ani okradanymi ani wspierani przez złodziei.
W zdrowym systemie i przedsiębiorca ma lepiej i pracownik ma lepiej i nie musi liczyć na „okruchy" z bolszewickiego stołu (raczej wora). Ale jak przekonać większość?

Pytanie z sali: dlaczego król i prezydenci maja 52% przedstawicieli w Senacie.

Król: kiedyś król miał 100% Senatu jako Rada Królewska, z której Senat powstał.

Król nie może być figurantem!

Posiadanie 5 z 460 (1%) Posłów w Izbie Poselskiej oraz 26 ze 100 (26%) w Senacie nie daje królowi władzy despotycznej.
Czy w historii zna ktoś fakt despotyzmu Leszczyńskich?

Nie godzimy się jednak na Króla bez realnej władzy!

Pytanie: Zbigniew Zygmunt Kękuś - jak być skutecznym w nieposłuszeństwie obywatelskim?

Król: obecnie mamy 51% Polaków spośród obywateli polskich.
Z tego 5-10% świadomych Polaków, czyli 2-5%.

Nie są to optymistyczne dane!

Naszym zdaniem (podobnie myślał ś.p. Marek Chatou - Wojewoda Mazowiecki Królestwa Polskiego-Lehii) dopiero wojna i śmierć kilku milionów Polaków otrzeźwi resztę i uaktywni te kilka procent świadomych Polaków.

Mówię to profetycznie: w ciągu 10 lat zginie około 4-8 mln Polaków!

I dopiero wtedy zorientują się (nieliczni ale doświadczeni losem), że Leszczyński miał rację!
Na obecnym etapie nie będzie większego poparcia!
My w rzezi odzyskujemy pamięć genetyczną. Jesteśmy świetni w obronie!
Polacy są prawdziwymi Polakami na wojnie!
Wtedy budzi się nasza świadomość!
Jeśli chcesz wybudzić Polaka, to zrób mu wojnę!

Nasi wrogowie to wiedzą, więc robią wszystko, by oficjalnie wojny nie było!
Stąd pandemia, kryzys energetyczny, etc., - nie chcą prawdziwej wojny!
Wiedzą, że wymordują kilka milionów Polaków ale potem staniemy na nogi!
Apeluję o zmiany ale mam świadomość nikłego odzewu, czyli robimy psu na budę!
Ale... to wszystko są ludzkie zamysły... a co planuje Bóg? .... nie wiemy!

Trzeba liczyć na łaskę Bożą i zamiary Boże, bo to Bóg rozdaje władzę!
Każda władza pochodzi od Boga!

Naród ma taką władzę, na jaką zasłużył!
Piłsudski był z woli Bożej i Hitler, i zburzenie Warszawy!
Celakówna napominała Hlonda. Nie posłuchał!

Obecne rządy są karą Bożą!

Dlaczego miałby Naród zasługiwać na Leszczyńskiego?
Dlaczego Bóg miałby się na to zgodzić?
[Bóg:] Macie Kaczyńskiego, a jeszcze wam zafunduję Tuska, który wam jeszcze przykręci kurek ... jeszcze Was wykończy.... dopiero zrozumiecie!
[Bóg:] dlaczego mam wam zafundować Leszczyńskiego?

I dlaczego Król Leszczyński miałby z takimi ludźmi jak wy - wiarołomcami, grzesznikami, itd., budować królestwo?

Król: Ja nie chcę królestwa ludzi ... rozjechanych ... nie Christianitas ... nie katolików!
Nie chcę!

Królestwo Polskie jest obecnie jak szalupa ratunkowa - na wszelki wypadek!

Królestwo Polskie jest proste! Gromadzimy się wokół jednego! Mamy króla i bronimy go!

A teraz, przed przerwą...

DEUS EX MACHINA

Król: mamy rządzenie prawie wszystkim i rządzenie pieniądzem.
Nie będzie [prawdziwego] królestwa bez władzy nad pieniądzem.
Na świecie rządami nad pieniądzem zajmuje się rodzina Rothschildów.
Dlatego proponuję by w imieniu Królestwa Polskiego tym pieniądzem zarządzał w przyszłości Zbigniew Zygmunt Kękuś.
To musi być osoba, która:
- nie zależy od Króla - nie mamy za sobą konfidencji.

- ma świadomość znaczenia pieniądza i emisji pieniądza ...

i teraz mówimy do Rothschildów i innych:

.. po śmierci ś.p. Józefa Kamyckiego mamy godnego następcę, który na pewno się nie sprzeniewierzy!

Sam fakt nominacji Mincmistrza Wielkiego Koronnego zmienia wiele...
... mamy w Królestwie Polskim-Lehii człowieka - Urzędnika od bicia monety – od emisji pieniądza!

Jak jest w Bolszewii?
Czy państwo wiecie, kto w Bolszewii emituje pieniądz?

Pieniądz to jak krwioobieg człowieka!
Informacje to system nerwowy!

Nie można obejść się bez pieniądza, nie wszystko załatwimy barterem!

Mincmistrz Wielki Koronny odpowiada za krwioobieg w królestwie!
Jak trzeba musi upuścić krwi, bo jest za mało towarów i usług; jak trzeba musi dorzucić!
Musi zastanowić się, od czego uzależnić emisję pieniądza.

Pieniądz emituje mennica. W bolszewickiej konstytucji nie ma słowa o mennicy.

Emisja z mennicy winna trafiać do Narodowego Banku Polskiego, a nadwyżka emisji (dodatkowa emisja) winna być przeznaczana na obronność kraju.
Im Polska bardziej rośnie tym więcej wydaje na obronność!
Tak było za Króla Zygmunta Starego, który wydał pierwszą na świecie Ordynację Menniczą. Nota bene, wkrótce po opublikowaniu "Traktatu o Dobrej Monecie" Mikołaja Kopernika.

Gdy państwo się bogaci, automatycznie więcej wydaje na obronność!

Głupotą jest bogacenie Powiatu i nie wydawanie nic na obronność! To wręcz zachęta do napaści!
W Krakowie i innych miastach nie ma garnizonów!
[Co prawda] w Balicach, Łobzowie jest jednostka...

To nie NBP winien emitować pieniądz z Rothschildami ale to Mennica królewska, niezależna od nikogo, za wyjątkiem Króla. Pomiędzy Mincmistrzem a Królem mógłby być Prymas współakceptujący emisję!
Tak było za Zygmunta Starego!

Dzisiaj chciałbym uczestników Sejmu Małopolski wykorzystać do poparcia mojej nominacji.

Nominacja to nie desygnacja.

Pomiędzy nominacją a desygnacją może upłynąć rok a nawet kilka lat.
Czas nominacji nominowany powinien wykorzystać tak jak król elekt, na przygotowania się do objęcia urzędu!

Zbigniew Zygmunt Kękuś: - jest jedno kryterium, którego nie spełniam - doskonała znajomość matematyki. Ja skończyłem w 1982 roku studia ekonomiczne....

Król: - przerywamy na krótko ... prosimy się wstrzymać z wywodem...

Król: zarządzam głosowanie nad nominacją Pana Zbigniewa Zygmunta Kękusia ur. 1958.05.02 na Mincmistrza Wielkiego Koronnego.
Liczymy: 14 głosów "za" jeden "wstrzymujący" (Tomasz Janicki); brak głosów "przeciw".

Król: ... niech Pan dalej mówi - *vox populi - vox dei.*

Zbigniew Zygmunt Kękuś - jakie zadania stawia Król przed Mincmistrzem?

Król: my Pana nominowaliśmy. Może Pan w przyszłości zarekomendować inną osobę na swoje miejsce. Tego nie wykluczamy!

Nie odzyskamy suwerennej monety jak za kilka, kilkanaście lat. Nie ma się co spieszyć!

Zbigniew Zygmunt Kękuś - ja mam 64 lata.

Król - spokojnie, do 75 lat jest sporo czasu!
Ma Pan 11 lat, żeby z tym faktem coś zrobić!
Sam fakt, że Pan Kękuś odpowie: dobrze zastanowię się, spowoduje, że Rothschildy zauważą, że maja konkurenta!

Mincmistrz to jest król od pieniądza!

Zbigniew Zygmunt Kękuś: - będę poszukiwał godnego następcy
Znów jak za rabacji galicyjskiej zagrożona jest odrodzona szlachta i ... przedstawiciele Kościoła...
... ze strony Bolszewiii...

Król: "za" Panem głosował m.in. o. Stefan OP - to opatrznościowy głos przedstawiciela Kościoła.

Zbigniew Zygmunt Kękuś: - Chciałbym, żeby to moje wystąpienie obejrzał Mateusz Morawiecki.

On wie, że jak się za coś wezmę.... to zawsze robię rzetelnie!

NOMINACJA KROLEWSKA NR 1/10/2022
I Sesja Sejmu Małopolski – Kraków
8 października A.D.2022

KRÓLEWSKA NOMINACJA

na Urząd Mincmistrza Wielkiego Koronnego
z poparciem Uczestników Sejmu Małopolskiego
14 głosów „za", jeden „wstrzymujący się", żaden „przeciw"

Art. I
Nominacja.

1. Król, w dniu 8 października A.D.2022, publicznie, w obecności Uczestników Sejmu Małopolski, nominował na Urząd Mincmistrza Wielkiego Koronnego Królestwa Polskiego-Lehii J.W. Zbigniewa Zygmunta Kękusia ur. 2 maja 1958 roku w Krakowie.
2. Nominacja na Urząd Mincmistrza Wielkiego Koronnego jest ważna do czasu rezygnacji przez każdą ze stron, lub do momentu desygnacji na Urząd, po upływie pewnego czasu.
3. Pomiędzy nominacją a desygnacją muszą być podpisane z Nominatem „Pacta Conventa", regulujące prawa i obowiązki każdej ze stron.

Art. II
Zakres prac Nominata.

1. Nominat powinien zapoznać się z obowiązkami Urzędu i czy jest w stanie im podołać.
2. Nominat może szukać sobie współpracowników i ekspertów - konsultantów.
3. Nominat, w przypadku rezygnacji, powinien wskazać potencjalnego następcę lub grono osób godnych Urzędu Mincmistrza Wielkiego Koronnego.
4. Nominat powinien roztropnie i ostrożnie wypowiadać się na temat pieniądza w mediach.
5. Nominat może opracować własną Ordynację Menniczą.
6. Nominat powinien zaproponować, od czego jego zdaniem, winna być uzależniona emisja pieniądza?

Art. III
Czas trwania nominacji.
Wynagrodzenie Nominata.

1. **Nominacja obowiązuje do ukończenia 75 lat przez Nominata a następnie corocznie może być milcząco lub na piśmie przedłużana, nie dłużej jednak, niż do ukończenia przez Nominata pełnych 85 lat, przechodząc z urzędu w stan spoczynku.**
2. **Nominacja nie wiąże osobę nominująca do obowiązku wynagradzania Nominata w czasie nominacji.**

Dnia 8 października A.D.2022, Kraków, w Siódmym roku Naszego Panowania.

Leh XI Wojciech Edward I – Rex Electus Lehiae-Poloniae

OBRADY SEJMU MAŁOPOLSKI KRÓLESTWA POLSKIEGO-LEHII - UCHWAŁY

Królowa i Król witani są chlebem i solą.

J.W. Tomasz Janicki - Marszałek Sejmu Małopolski Królestwa Polskiego-Lehii trzykrotnym stuknięciem otwiera obrady Sejmu Małopolski.

O. Stefan - OP na początku obrad modli się i udziela błogosławieństwa:
„Boże Ojcze jesteś źródłem życia, i jak to życie jest organizowane jak żywy organizm.
Chcemy żeby to było wzorowane na idei królewskiej - królewskiego władania Chrystusa
i chcemy, by to władanie było zapoczątkowane przez nasza modlitwę:
Ojcze nasz...
Zdrowaś Mario...
Niech Was błogosławi Bóg Wszechmogący Ojciec Syn i Duch Święty!"

Król po krótkiej przerwie wita przybyłych Posłów.

Król przedstawia Marszałka Sejmu Małopolskiego Królestwa Polskiego-Lehii - J.W. Tomasza Janickiego oraz V-ce Marszałka Sejmu Małopolskiego Królestwa Polskiego-Lehii - J.W. Monikę Zakrzewską zasiadających obok niego.

Król podejmuje się roli substytuta prawnego reprezentującego Prezydium Sejmu, aby w praktyce pokazać jak w jego rozumieniu powinien funkcjonować Sejm Małopolski.

Posłowie reprezentujący poszczególne Ziemie Małopolski mają mandaty w postaci czterech kart:

- **Karta Niebieska - poprzez jej podniesienie - Poseł tamuje wypowiedź mówiącego (chcę zabrać głos, chcę coś dodać. mówiący mówi nie na temat, etc.).**
- **Karta Zielona - poprzez jej podniesienie - służy podczas głosowania jako głos "za - popieram"**
- **Karta Żółta - poprzez jej podniesienie - służy podczas głosowania jako głos "wstrzymujący - votum separatum"**
- **Karta Czerwona - poprzez jej podniesienie - służy podczas głosowania jako głos "przeciw - veto"**

Król informuje o prawidłowym zwołaniu Sejmu Małopolski, zatwierdza go i jednocześnie zatwierdza a priori legalność wszystkich ewentualnie powziętych Uchwał.

Król zatwierdza obrady i Uchwały tych obrad!

Król - wszystko jest lege artis. Sejm został zwołany przez Króla Trzema Wiciami wpisanymi do Metryki Koronnej (vide: www.metrykakoronna.org.pl).
Wszystkie Wici były też rozsyłane. Ostatnie, III Wici z 5 października A.D.2022.

Król czyta porządek obrad.

Król omawia Urząd Starosty Generalnego - Wielkorządcy.

Król: zainteresujcie się Sejmem Krajowym we Lwowie w czasach zaboru austriackiego. Sam budynek Sejmu Krajowego we Lwowie był i jest imponujący. Skasował ten Sejm Józef Piłsudski - przedstawiciel demokracji partyjnej, a nie sejmikowej.

Król informuje, że najbardziej interesują go sprawy bezpieczeństwa i sprawy polityczne a konkretnie czy Małopolska chce brać udział w bolszewickich wyborach parlamentarnych a jeśli tak, to do jakiej Izby?

J.W. Monika Zakrzewska - proponuje zająć się tematem startu w najbliższych wyborach parlamentarnych.
Król otwiera debatę.

Król po krótkiej debacie zarządza głosowanie:

UCHWAŁA
SEJMU MAŁOPOLSKI

Nr 01/2022.10.08/SM
8 października A.D.2022 - Kraków

w sprawie:

Czy jesteś za startowaniem przedstawicieli Królestwa Polskiego-Lehii z Małopolski do Izby niższej (Poselskiej) Sejmu na Wiejskiej?

10 Kart Czerwonych - przeciw – veto.
1 Karta Żółta - wstrzymuję się - votum separatum.

Król powagą majestatu Uchwałę zatwierdza.

Konkluzja:

Małopolanie nie chcą startu przedstawicieli Małopolski Królestwa Polskiego-Lehi do Izby Poselskiej w najbliższych wyborach do Sejmu na Wiejskiej, organizowanych przez III RP.

Leh XI Wojciech Edward I – Rex Electus Lehiae-Poloniae

Król: **niech nikt z Małopolski, w imieniu Królestwa Polskiego-Lehii, nie wychyla się do startu do Izby Poselskiej w najbliższych wyborach parlamentarnych, organizowanych przez III RP!**

Król zarządza kolejne głosowanie w sprawie startowania do Izby wyższej (Senatu) Sejmu na Wiejskiej?

UCHWAŁA

SEJMU MAŁOPOLSKI

Nr 02/2022.10.08/SM

8 października A.D.2022 - Kraków

w sprawie:

Czy jesteś za startowaniem przedstawicieli Królestwa Polskiego-Lehii z Małopolski do Izby wyższej (Senatu) Sejmu na Wiejskiej?

11 Kart Zielonych "za" - popieram.

Król powagą majestatu Uchwałę zatwierdza.

Konkluzja:

Małopolanie wyrażają zgodę, by przedstawiciele Małopolski, w imieniu Królestwa Polskiego-Lehii, startowali w wyborach parlamentarnych organizowanych przez III RP, ale wyłącznie do Izby Wyższej - do Senatu.

Leh XI Wojciech Edward I – Rex Electus Lehiae-Poloniae

Król, po konsultacji z Prezydium Sejmu, otwiera debatę na temat nieposłuszeństwa obywatelskiego.

UCHWAŁA
SEJMU MAŁOPOLSKI

Nr 03/2022.10.08/SM

8 października A.D.2022 - Kraków

w sprawie:

Czy, biorąc pod uwagę obecną sytuację, jesteś za ewentualnymi sankcjami, nałożonymi przez Króla, na władze III RP w postaci ogłoszonego sprzeciwu obywatelskiego w uznanej przez Króla formie i czasie?

10 Kart Zielonych "za" – popieram.
1 Karta Żółta "wstrzymuję się" - votum separatum.

Król powagą majestatu Uchwałę zatwierdza.

Konkluzja:
Małopolska chce by Król podjął działania w postaci nałożenia sankcji na władze III RP, w postaci sprzeciwu obywatelskiego. Sposób, forma, czas, do przemyślenia i zastanowienia się.

Leh XI Wojciech Edward I – Rex Electus Lehiae-Poloniae

J.W. Zbigniew Kękuś zadaje pytanie: czy nie byłoby sensowne zaprosić Szefa Sztabu Generalnego gen. Rajmunda Tomasza Andrzejczaka, w celu przestawienia stanu obronności Małopolski.

Król otwiera debatę na temat obronności Małopolski.

UCHWAŁA

SEJMU MAŁOPOLSKI

Nr 04/2022.10.08/SM

8 października A.D.2022 - Kraków

w sprawie:

Czy jesteś za zaproszeniem do Małopolski (Krakowa) na Sejm Małopolski lub do innego gremium Szefa Sztabu Generalnego gen. Rajmunda Tomasza Andrzejczaka, by przedstawił doktrynę obronną dla Małopolski oraz stan obronności Małopolski?

10 Kart Zielonych "za" – popieram.
1 Karta Żółta - wstrzymuje się - votum separatum.

Król powagą majestatu Uchwałę zatwierdza.

Konkluzja:
Należy znaleźć termin (datę), w którym Szef Sztabu Generalnego WP przy III RP, wspólnie z Hetmanem Wielkim Koronnym pojawią się w Krakowie, by przedstawić swoje doktryny obronne dla Małopolski, tak wobec wojny klasycznej, jak wobec wojny tzw. hybrydowej. Może to być spotkanie wspólne lub oddzielne. Wydaje się, że jest dobra okazja by Szef Sztabu Generalnego WP

przy III RP, podjął współpracę z Hetmanem Wielkim Koronnym, tam gdzie doktryny obu panów nie są sprzeczne. Szef Sztabu Generalnego WP przy III RP forsuje doktrynę obronną wyłącznie przy pomocy wojsk regularnych. Hetman Wielki Koronny forsuje doktrynę obronną zgrupowaniami Gminnej Samoobrony Obywatelskiej, czyli tworzenia partyzantki *ex ante guerra*. Jedno wobec drugiego jest komplementarne - uzupełniające się, więc nie powinno być sporu osobistego.

Leh XI Wojciech Edward I – Rex Electus Lehiae-Poloniae

Poruszona została sprawa Pana Wasiaka - osoby odpowiedzialnej za Polskie Drużyny Strzeleckie przed gen. Janem Gustawem Grudniewskim.

Król: **ten wątek leży w gestii Hetmana Wielkiego Koronnego.**

UCHWAŁA
SEJMU MAŁOPOLSKI
Nr 05/2022.10.08/SM

8 października A.D.2022 - Kraków

w sprawie:

Czy jesteś za zobowiązaniem Króla do opracowania doktryny obronnej przeciwdziałającej wojnie hybrydowej?

11 Kart Zielonych "za" – popieram.

Król powagą majestatu Uchwałę zatwierdza.

Konkluzja:

Sejm Małopolski widzi duże zagrożenie w prowadzonej wobec Polaków, w tym wobec Małopolan wojny hybrydowej i to nie tylko za strony obcych państw ale również ze strony Rządu III RP.

Pseudo pandemia, wysokie podatki, wysokie ceny energii, inflacja, brak lekarstw, niekontrolowana imigracja, dezinformacja, cenzura, zatrzymania prewencyjne, ograniczenia praw obywatelskich, brak infrastruktury obronnej np. schronów, fanatyczne popieranie, bez żadnych warunków, Ukrainy, rozdmuchiwanie sztucznego konfliktu pomiędzy dwoma (de facto bliźniaczymi, bo zrodzonymi z tego samego Systemu) partiami, tolerowanie ewidentnej zdrady narodowej, wieczna przyjaźń z USA, pełna współpraca z Unią Europejską, choćby ta nakładała sankcje na Polskę i Polaków - bez symetrycznej odpowiedzi tj. pełny bezkrytycyzm, rżnięcia głupa (podpisanie zgody na ewentualne sankcje i udawane zdziwienie, gdy te sankcje są na Polskę

nakładane), prowadzenie polityki bezalternatywnej i stawianie wszystkiego na jedną kartę - to są elementy wojny hybrydowej, prowadzonej obecnie wobec Polaków.

Leh XI Wojciech Edward I – Rex Electus Lehiae-Poloniae

UCHWAŁA
SEJMU MAŁOPOLSKI

Nr 06/2022.10.08/SM

8 października A.D.2022 - Kraków

w sprawie:

Czy jesteś za wyznaczeniem Pana Marka Słysia, na emisariusza ds. kontaktów z organizacją „Sokół" i innymi podobnymi o charakterze paramilitarnym w celu nawiązania współpracy z Małopolską i Królestwem Polskim-Lehii?

11 Kart zielonych "za" – popieram.

Król powagą majestatu Uchwałę zatwierdza.

Konkluzja:
Król nazywa ten projekt "Sokół", czyli nawiązuje do przedwojennej organizacji "Sokół".
Na kolejnym Sesjach Sejmu Małopolski, Pan Marek Słyś będzie referował postępy w nawiązywaniu kontaktów i relacji z Wielkopolską i Królestwem Polski-Lehii.

Leh XI Wojciech Edward I – Rex Electus Lehiae-Poloniae

Przybywa jeden Poseł (jest 12 Posłów na Sali).

Król pyta: czy powinniśmy poruszyć jakiś problem?
Król informuje, że w obecnym Województwie Krakowskim jest osiem Okręgów Senatorskich w tym dwa w samym Krakowie.

Pytanie z sali: czy uważamy, że Rosja jest naszym wrogiem?

Król zarządza głosowanie; Czy warto nad tą sprawą debatować?

UCHWAŁA
SEJMU MAŁOPOLSKI

Nr 07/2022.10.08/SM

8 października A.D.2022 - Kraków

w sprawie:

Czy jesteś za debatą w sprawie zadanego pytania: czy Rosja jest naszym wrogiem?

10 Kart Zielonych "za" – popieram.
2 Karty Czerwone "przeciw" – veto.

Król powagą majestatu Uchwałę zatwierdza.

Konkluzja:

C

Król otwiera debatę w tej sprawie.

Leh XI Wojciech Edward I – Rex Electus Lehiae-Poloniae

Głos z sali nalega, by głosować nad pytaniem: czy Rosja jest wrogiem Polski?

Król zarządza głosowanie: czy mamy nad tym pytaniem glosować?

UCHWAŁA
SEJMU MAŁOPOLSKI
Nr 08/2022.10.08/SM
8 października A.D.2022 - Kraków
w sprawie:

Czy jesteś za głosowaniem na pytanie" czy Rosja jest naszym wrogiem?

10 Kart Czerwonych "przeciw" – veto.
1 Karta Zielona "za" – popieram.
1 Karta Żółta "wstrzymuję się" - votum separatum.

Król powagą majestatu Uchwałę zatwierdza.

Konkluzja:
Król zamyka debatę w tej sprawie bez Uchwały.

Leh XI Wojciech Edward I – Rex Electus Lehiae-Poloniae

Król zadaje pytanie: czy mamy rozpocząć debatę na temat słuszności strategii Króla wobec Ukrainy?

UCHWAŁA

SUMARIUSZ z UCHWAŁAMI
Jednodniowej I Sesji Sejmu Małopolski Królestwa Polskiego-Lehii
8 października A.D.2022 – Kraków

SEJMU MAŁOPOLSKI

Nr 09/2022.10.08/SM

8 października A.D.2022 - Kraków

w sprawie:

Czy jesteś za otwarciem debaty na temat słuszności strategii Króla wobec Ukrainy?

10 Kart Czerwonych "przeciw" – veto.
3 Karty Zielone "za" – popieram.

Król powagą majestatu Uchwałę zatwierdza.

Konkluzja:
Nie będzie debaty na temat akceptacji lub odrzucenia strategii Króla wobec Ukrainy.

Leh XI Wojciech Edward I – Rex Electus Lehiae-Poloniae

Król pyta się Posłów: co jeszcze Was interesuje? Jaki problem należy poruszyć?

J.W. Zbigniew Zygmunt Kękuś porusza problem Teresy Garland - mieszkanki Krakowa.

Król zarządza głosowanie: czy w tej sprawie otworzyć debatę?

UCHWAŁA
SEJMU MAŁOPOLSKI

Nr 10/2022.10.08/SM
8 października A.D.2022 - Kraków
w sprawie:
Czy jesteś za otwarciem debaty w sprawie uwięzienia Pani Teresy Garland przez władze III RP?

12 Kart Zielonych - "za".

Król powagą majestatu Uchwałę zatwierdza.

Konkluzja:
Otwarta zostaje debata na temat uwięzienia Pani Teresy Garland.

Leh XI Wojciech Edward I – Rex Electus Lehiae-Poloniae

Król oddaje głos wnioskodawcy - J.W. Zbigniewowi Zygmuntowi Kękusiowi - Posłowi Ziemi Krakowskiej.
Król pyta: na jakiej podstawie i za co została zatrzymana Teresa Garland?

J.W. Zbigniew Zygmunt Kękuś odpowiada, że m.in. za clip umieszczony w internecie z 16 kwietnia 2019 roku pt. "Teresa Garland Polska w rozwodzie"
Link: https://www.youtube.com/watch?v=t9VTTF_cASA

Król: każdy Poseł obecny na tej Sesji Sejmu Małopolski ma immunitet nietykalności i może się na niego powołać, gdyby był nękany!

UCHWAŁA
SEJMU MAŁOPOLSKI

Nr 11/2022.10.08/SM

8 października A.D.2022 - Kraków

w sprawie:

Sejm Małopolski potępia pozbawienie wolności Pani Teresy Garland z Krakowa, za jakoby mowę nienawiści.

UZASADNIENIE

Sejm Małopolski uznaje, że wolność słowa jest fundamentem wszelkiej wolności. Głos wolny wolność ubezpiecza. Przez wolność słowa należy rozumieć głoszenie prawdy lub wyrażanie opinii. Nie można głosić publicznie oszczerstw i pomówień. Nie jest to wolność słowa a nadużycie wolności słowa. Za nadużycie wolności słowa mogą grozić

wyłącznie kary finansowe. Nie ma zgody Sejmu Małopolskiego na pozbawianie wolności kogokolwiek - aresztowanie, bez wyroku sądowego, w sprawach błahych.
Areszt może być stosowany, ale wyłącznie w sprawach zagrożonych bardzo wysoką karą więzienia.
Umieszczanie osób na badania psychiatryczne winno być dobrowolne, za wyjątkiem sytuacji, gdy dana osoba, zachowując się rażąco nieracjonalnie - nierozumnie, zagraża bezpośrednio życiu lub mieniu innych osób.
Sejm Małopolski nie widzi podstaw do zastosowania aresztu wobec Pani Teresy Garland, a tym bardziej do przymusowego trzymania Teresy Garland na obserwacji psychiatrycznej.

12 Kart Zielonych "za" – popieram.

Król powagą majestatu Uchwałę zatwierdza.

Konkluzja:
Powyższa Uchwała powoduje działanie w kierunku uwolnienia Pani Teresy Garland z uwięzienia.
Odnosi się wrażenie, że III RP zaczyna walczyć ze świadomymi Polakami i musimy się antypolskim praktykom sprzeciwić!

Leh XI Wojciech Edward I – Rex Electus Lehiae-Poloniae

UCHWAŁA
SEJMU MAŁOPOLSKI

Nr 12/2022.10.08/SM

8 października A.D.2022 - Kraków

w sprawie:

Sejm Małopolski domaga się od władz III RP niezwłocznego (w ciągu 7 dni) uwolnienia Teresy Garland.

12 Kart Zielonych "za" – popieram.

Król powagą majestatu Uchwałę zatwierdza.

Konkluzja:
Należy sporządzić odpowiednie pismo lub pisma w tej sprawie.

Leh XI Wojciech Edward I – Rex Electus Lehiae-Poloniae

UCHWAŁA
SEJMU MAŁOPOLSKI

Nr 13/2022.10.08/SM

8 października A.D.2022 - Kraków

w sprawie:

Sejm Małopolski wyznacza Pana Zbigniewa Zygmunta Kękusia do monitorowania sprawy uwolnienia Pani Teresy Garland z uwięzienia.

12 Kart Zielonych "za" – popieram.

Król powagą majestatu Uchwałę zatwierdza.

Konkluzja:

Król we współpracy ze Zbigniewem Zygmuntem Kękusiem będą monitorować sprawę uwolnienia Teresy Garland z uwięzienia. Zostaną zredagowane odpowiednie pisma i/lub skargi.
Celem jest uwolnienie Pani Teresy Garland z uwięzienia i monitorowanie ewentualnego procesu sądowego.
Pani Teresie Garland winna być wspierana w trakcie uwięzienia i otrzymać wszelkie możliwe wsparcie po zwolnieniu z uwięzienia.

Leh XI Wojciech Edward I – Rex Electus Lehiae-Poloniae

Król: pozdrawiamy Panią Teresę. Niech się trzyma i nie poddaje Bolszewii!
Co Panią nie zniszczy to Panią wzmocni!

Król: napominamy prokuratora i sędziego w niniejszej sprawie KRÓLEWSKĄ PIERWSZĄ NAGANĄ.
Nagana sędziego (łac. *motio iudicis*) – instytucja dawnego polskiego prawa służąca do podważenia i uchylenia wyroku.

Powtarzająca się KRÓLEWSKA NAGANA prowadzi do złożenia prokuratora, sędziego z urzędu.

Państwo bez sprawiedliwości jest bandą złodziei - papież Grzegorz Wielki.

Sędziowie w III RP wydają wyroki w imieniu III RP.
W Królestwie Polskim-Lehii wyroki będą wydawane w imieniu Króla, który sceduje władzę sądzenia na ludzi sprawiedliwych - na sędziów. Nie mogą oni nadużywać przekazanej im władzy królewskiej. Domaganie się przez Króla uwolnienia danej osoby jest swoistym Aktem Łaski, który prokuratorzy i sędziowie winni szanować pod rygorem kolejnej KRÓLEWSKIEJ NAGANY prowadzącej w sytuacji uporu lub lekceważenia sprawiedliwości do złożenia z urzędu.

Król: apelujemy do lekarzy szpitala psychiatrycznego, w którym prawdopodobnie przetrzymywana jest Pani Teresa Garland aby jak najszybciej wydali opinię pozytywną o stanie zdrowia psychicznego pani Teresy Garland.
Krol: apelujemy do lekarzy psychiatrów o rozsądek, by w Polsce nie powstawały tzw. psychuszki.

Król proponuje zamknąć obrady

J.W. Tomasz Janicki – Marszałek Sejmu Małopolski - trzykrotnym stuknięciem zamyka obrady Sejmu Małopolski A.D.2022
Jest godzina 19'10.

Król rozpoczyna modlitwę:

Ojcze nasz ...
Zdrowaś Mario ...

Król: uznajemy powagą majestatu królewskiego obrady Sejmu Małopolski za bardzo owocne i wszystkim uczestnikom dziękujemy!

Diariusz I Sesji Sejmu Małopolski A.D.2022 sporządził 24 października A.D.2022 w Myszkowie,

Leh XI Wojciech Edward I – Rex Electus Lehiae-Poloniae

Zobacz na You Tube:

SEJM MAŁOPOLSKI NA You Tube
https://www.youtube.com/channel/UCBjLMr8hYQaba5JSuXsNUg

Sejm Małopolski Cz. I
https://www.youtube.com/watch?v=oC5xlRU64QY

Sejm Małopolski Cz. II
https://www.youtube.com/watch?v=oC5xlRU64QY

Sejm Małopolski Cz. IIII
https://www.youtube.com/watch?v=KJ_x60sCoJs

Sejm Małopolski Cz. IV
https://www.youtube.com/watch?v=idhI7tiOjLU

Sejm Małopolski Cz. V
https://www.youtube.com/watch?v=eqvTFVAHc2U

Sejm Małopolski Cz. VI
https://www.youtube.com/watch?v=qrK1bcauU4g

Sejm Małopolski Cz. VII
https://www.youtube.com/watch?v=ARS9pmmLIRU

Sejm Małopolski Cz. VIII
https://www.youtube.com/watch?v=OgdA22N-6CY

SUMARIUSZ z UCHWAŁAMI
Jednodniowej I Sesji Sejmu Małopolski Królestwa Polskiego-Lehii
8 października A.D.2022 – Kraków

WPIS Nr 60/10/2022
DO METRYKI KORONNEJ
z 24 października A.D.2022

www.królpolski.org.pl

www.metrykakoronna.org.pl

www.sejmwalny.org.pl

SUMARIUSZ z UCHWAŁAMI
Jednodniowej I Sesji Sejmu Małopolski Królestwa Polskiego-Lehii
8 października A.D.2022 – Kraków

A.D.2020 - A.D.2033
Lata Łokietkowe
Zjednoczenia Ziem Korony Królestwa Polskiego

20 stycznia A.D.1320 – Koronacja Władysława Łokietka na Króla Polski po 182 latach tzw. rozbicia dzielnicowego.

SUMARIUSZ z UCHWAŁAMI
Jednodniowej I Sesji Sejmu Małopolski Królestwa Polskiego-Lehii
8 października A.D.2022 – Kraków

A.D.2022

Rok Mikołaja Kopernika
Monetarysty

500. rocznica

wygłoszenia przez Mikołaja Kopernika
na Sejmiku w Grudziądzu
Traktatu Politycznego o Monecie
„Monetae cudendae ratio"
21 marca A.D.1522

SUMARIUSZ z UCHWAŁAMI

Jednodniowej I Sesji Sejmu Małopolski Królestwa Polskiego-Lehii

8 października A.D.2022 – Kraków

A.D.MMXXII

CXVII